

# GAZETA LWOWSKA

Wychodził codziennie o godzinie 8-giej po poranku s wyjątkiem niedziel i dni wyluzowanych.

Wzrost pojedynczy kosztuje w mieście i na prowincji **10 Mk.**

**Biuro Redakcji i Administracji** ul. Podwale 8. — **Kaspedycja** miejscowa i namiestowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Kspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników st. **Sokolowski** i **Ska Jagiellońska 7**, w biurach dzienników i trafikach. — **Listy należy** przesyłać.

Reklamacje stwarne wolne od opłaty. — **Kenie** P. K. O. Nr. 141.293.

Telefon Redakcji Nr. 153. — **Telefon Administracji** 55.



we Lwowie bez dostawy 150 — Mk.  
we Lwowie z dostawą 175 — Mk.  
z przesyłką pocztową w Polsce 180 — Mk.  
z przesyłką pocztową w innych państwach 250 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmują Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Podwale 8, w godzinach od 8-2 i 5-7 i biuro S. Sokolowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik, Prenumerata za rok 40 Mk., rocznie 160 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Walsowa 1. 31, I piętro (nad mezaninem)

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

### Rozporządzenie

Ministra aprowizacji z dnia 27 lipca 1921 r., w sprawie aprowizacji pracowników przemysłu naftowego.

Na mocy art. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1921 r. o zniesieniu ograniczeń w zakresie obrotu ziemiopłodami, oraz o postawieniu w stan likwidacji Ministerstwa aprowizacji (Dz. Ust. B. P. 1921 r. Nr. 63, poz. 389), zarządzam, co następuje:

#### § 1.

Normy aprowizacyjne górniczo-hutnicze, obowiązujące w przemyśle naftowym i pomocniczym, są następujące:

Dla pracowników:	Dla członków rodziny:
Mąka 16 50 kg.	7 60 kg.
Kasza 1 60 "	1 20 "
Strączkowe 2 00 "	1 20 "
Ziemniaki 30 00 "	18 50 "
Sól 0 80 "	0 80 "
Cukier 1 50 "	0 80 "
Tłuszcz 1 10 "	0 80 "
Mięso 3 00 "	1 00 "

na miesiąc i osobę.

#### § 2.

Artykuły żywnościowe według norm, określonych w § 1 niniejszego rozporządzenia, mają prawo pobierać następujące kategorie osób:

### 1. Według norm dla pracujących:

Pracownicy (robotnicy, podurzędnicy, urzędnicy) kopalni nafty, fabryk i warsztatów wiertniczych, rafinerii naftowych, kopalni wosku ziemnego i zakładów przemysłowych, pracujących wyłącznie i stale dla przemysłu naftowego, którzy cały swój czas poświęcają pracy w danym zakładzie, jako pracownicy stali.

Uwaga: Zaliczanie zakładów przemysłowych do kategorii wyłącznie i stale pracujących dla przemysłu naftowego, jest dokonywane przez Ministerstwo aprowizacji w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu na podstawie należyte umotywowanego podania zainteresowanego zakładu, przedstawionego przez inspektorat aprowizacji robotniczej.

### 2. Według norm dla członków rodziny pracującego:

O ile żyją z pracującym we wspólnym gospodarstwie i nie otrzymują aprowizacji z innego źródła i innego tytułu:

- a) żona pracownika i jego dzieci do lat 16 włącznie;
- b) dzieci, bez względu na wiek, kształcące się w szkołach publicznych lub odbywające bezpłatny termin;
- c) niezdolni do pracy ojciec i matka pracownika; fakt niezdolności do pracy stwierdza magistrat, lub urząd gminy, na podstawie świadectwa lekarskiego;
- d) bracia i siostry pracownika do lat 16 włącznie, o ile są sierotami lub mają rodziców, niezdolnych do pracy i pozostają faktycznie na całkowitym utrzymaniu pracownika; fakt niezdolności do pracy rodziców

## 355 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH

będą sprzedane w Warszawie w drodze przetargu.

Termin składania ofert 6-go września 1921 r.

Szczegóły patrz „DEMABIL“ zeszyt 2-gi

Do nabycia: we wszystkich większych księgarniach, kioskach na stacjach kolejowych, w biurze oddziału „Demat” w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 8, we wszystkich wojewódzkich ekspozyturach Oddziału „Demat”, w adm. „Przemysł i Handel”, ul. Zgoda Nr. 5, w lasach Handlowych i Przemysłowych, w wojewódzkich wydziałach przemysłowych.

i utrzymania braci i sióstr przez pracownika stwierdza magistrat lub urząd gminny.

3. Z aprowizacji, przyznanej członkom rodziny pracujących, korzystać mogą, o ile nie otrzymują aprowizacji z innego źródła i innego tytułu, aż do odwołania:

- a) inwalidzi, którzy stracili zdolność do pracy wskutek nieszczęśliwych wypadków w zakładach, w których pracowali,
- b) rodziny inwalidów, wymienionych w punkcie a,
- c) rodziny pracowników, którzy wskutek nieszczęśliwych wypadków w zakładach, w których pracowali, pozostali żyć.

Osoby wymienione w punkcie 3 korzystają z aprowizacji z zachowaniem zasad, ustalonych w punkcie 2 niniejszego rozporządzenia.

#### § 3.

Jeżeli pracownik, ewentualnie członek rodziny pracownika, pozostający na jego utrzymaniu i żyjący z nim we wspólnym gospodarstwie, posiada więcej niż 2 morgi ziemi użytkowej natomiast na każdy jeden morg, ponad 2 morgi, odpada racja żywnościowa dla jednego członka rodziny.

#### § 4.

Inspektorat aprowizacji robotniczej przynajmniej w porozumieniu z komitetem gospodarczym, poszczególnym osobom prawo korzystania z aprowizacji według norm górniczo-hutniczych jedynie na podstawie należyte umotywowanego podania składanych przez zainteresowane osoby, względnie przez poszczególnie zarządy zakładów przemysłowych, kopalni, fabryk i warsztatów wiertniczych i rafinerii nafty.

## DOM.

### I.

#### Potrzeba własnego gniazda.

„Z życia przechodzi wszystko, ze sztuki płynie tylko szczęście” powiada największy nasz autor, Henryk Sienkiewicz, a słynny apostoł piękna, William Morris, głosi zasadę, że „sztuka musi być nieodłączną częścią codziennego życia”. A więc: sztuka nie powinna być jedynie dla garstki wybranych, ani zdobycie kultury dla niewielkiej garstki ludzi. Sztuka ma być dla wszystkich oczu i cieszyć wzrok każdego.

Mieć własne gniazdo i umieć wycisnąć je pięknem powinno być podstawą dążeń każdej rodziny. I dziś, gdy huragan dziejowy zniósł z oblicza ziemi nasze dawne siedziby, gdy stajemy przed ważnym problemem odbudowy kraju, przystąpić musimy do tworzenia gniazd naszych z ukochaniem ich i troską poważną o ich piękno i wygodę. Dom rodzinny pozostawia niezatarte piśmno na całym życiu człowieka: tu bowiem jako dziecko uczył się poznawać bieg czasu na wskazówkach starego zegara gderliwego, tu, wodząc rączką po konturach szacownych mebli przedwiecznych pokochał piękno ich linii łagodnych, tu wpatrywał w szeregami portrety przodków, przemawiające jemu tylko zrozumiałym językiem, tu tańczące iskierniki tak rozkosznie zimną płosząc na ognisku opowiadały zapatrzonemu dziecku czarodziejskie baśnie o królownach i rycerzach, tu stare zapyłone zbroje uczyły je świętych tradycji rycerskich. Z powracającym ze szkół na święta i wakacje dzieckiem gwałcił dworki i osnawał je czarem minionego piękna, niewygasłych wspomnień poezji i niezapomnianych nigdy wspomnień ojczystego gniazda.

Dzisiaj zburzono dawne dworki, kolebki bajnego życia narodowego; na miejscu ich w „imię mody” i „sztuki” zaczęto stawiać

jeszcze przed wojną dziwaczne pseudo-pałałki, wymuszone wille pretensjonalne w stylu zapożyczonym, obcym nam duchem i pojęciem, najczęściej nie mającym nie wspólnego z pierwiastkiem piękna, drzewianego w duży każdego człowieka. Z taśmowych mieszkań uciekł dobry duch opiekuńczy domu, chroniąc się w cisze zakątki wsi polskiej, gdzie w posumie biały brzoź i zadumanych modrzewi czeka chwila, aż złoźne ręce ujmą go miłośniczo za skrzydła i przywiodą w rozumnie, a pięknie pomysłany przybytek, stworzony duszą twórczą w umiłowaniu natury i zespoleniu jej z pojęciem gniazda ludzkiego. A jedynie w ukochaniu idei własnego gniazda, opartem na pojęciu, że nie gnieć w mieszkaniach czynszowych w dużych koszarach miejskich, ale jedynie posiadanie własnego domu „house” jest godnym cywilizowanego człowieka, że pora zerwać z licnością, niepokojem, ciasnotą i pretensjonalnością, że czas ukoić wreszcie tęsknotę za spokojem i spoczynkiem, wglądając w głąb duszy własnej, w głąb potrzeb i warunków nowożytnego życia — znaleźć możemy typ domu własnego, odpowiadającego charakterowi narodowemu.

### II.

#### W domu angielskim.

Dom angielski uważany jest jako połączenie dobrego smaku i wygody. Dobry smak angielski — to raczej praca niż wawa. Jeszcze niedawno, przed trzydziestu laty, uważano, że Anglia nie jest zdolna do sztuki w dziedzinie rękodzielnictwa, architektury lub rzeźby. W tem niespostrzeżenie rozdarła się zasłona, kryjąca piękno nowej sztuki, zaczęto się zachwycać dziełami angielskich mistrzów, cenę i naśladować estetykę rasy anglosaskiej. Gdy w innych krajach niewzruszenie panowała wiara w kowstwo starych mistrzów, Anglia nagle ukazała świat zjawisk zupełnie nieznanych, odrębną, samodzielnie kulturalną w zakresie sztuki stosowanej i urządzeniu domu.

Ale jeżeli ktoś jedzie do Anglii z myślą, że znajdzie tam rzucającą się w oczy sztukę budowania domów — ten dozna srogiego rozczarowania. Anglia nie ma sklepów „moderna”, ani modernistycznych salonów, ani kamienie i gmachów z fasadami modernistycznymi. Bównym znakiem czasu są zwykłe, jednostajne domy na ulicach Londynu. Wile podmiejskie, wiejskie dwory nie mają w sobie nic z tego „stylu nowego”, o którym się tyle pisze i mówi. Poprostu „nie ma nic nowego”.

I to określenie cudzoziemca, przywołanego do architektury przedawanej osobności, kolumnowemi pilastrami, bogactwami, wykuszami, wieżyczkami, galeryjkami, gremiami i t. p. ornamentami, uważa moza za cechę charakterystyczną angielskiego stylu. Anglik uważa za zaiste dom mieszkalny, jeżeli na nim „nie ma”, chodzi o bawiarstwo o celowości, o prawdę i prostotę, będącą szczytem dobrego gustu, chce on mieć mieszkanie bez sztucznej osobowości, tak proste, jak jest nim angielski kostium „tailor made” lub dzisiejsze ubranie męskie, które nie powinno wyróżniać się ani błyszcząc. Dla tego mieszkanie Anglika nie imponuje sławom, ale posiada urok dla higienisty i dla estety.

Tejże celowości, prawdy i prostoty wymaga Anglik i od wnętrza domu. Nie nosi niepotrzebnych mebli ani dekoracji nie używa ze swych pokoi muzeum rupiec starożytnych. Przeciwnie w każdym mieszkaniu powinno się dążyć do tego, aby unikać kurzu i brudu, aby całe urządzenie było najdostępniejsze do oczyszczenia i konserwacji i aby usługa zmniejszyć do minimum. Wszystkie sztuki, rzeźby, wybielenia, sztaliny za piecami, za obrazami, są niepotrzebne jako zbiorniki kurzu. Nasze mieszkania grzeszą, niestety, przefadaniem mebli, przeciążeniem portjeri, draperji, firanek, kotar, pufów i t. d. W Anglii pozostawiają tylko niezbędne i wygodne, a zrywają zupełnie ze wszelkiem nagromadzeniem rzeczy bez pożytku i bez sensu. „Ze wszystkich rzeczy

niepotrzebnych, najniepotrzebniejszą jest — ornament”, powiada William Morris.

Idealem jego są meble o najprostszej konstrukcji, z materiału pozostawionego w stanie surowym, o kształtach archaicznych. Ale meble te, tworzone według wzorów, rysowanych przez artystę, niezbędnie się rozpowszechniły, bo zbyt wysoka cena artystycznej produkcji uniemożliwiła nabywanie ich przez szeroki ogół. Wówczas zaczęto się wzorować na wygodnych meblach z czasów Ludwika XVI. Prosto i celowo zbudowane, mają przecieć pełną artyzmu i ozdoby dyskretne: mozaikę, inkrustację lub wazką metalową tyłkę, które to ozdoby nie szkoda czystości mebli i wykluczają zbiorowiska kurzu. Wytworzył w głąb utworzył im drogę do najwzrostniejszych salonów i pokojów. Naturalnie, że styl Ludwika XVI nie jest ściśle zachowany. Zmieniły się szczególnie meble w sypialni: zamiast niehygienicznych dawnych baldachimów i upięę nad ogromnym łóżem, fabryki angielskie produkują obecnie sprzęty lekkie, wdzięczne, przystosowane do nowych wymagań.

Łóżka są żelazne, z siatką drewnianą lub materacem sprężynowym, bez wszystkich pierzyn i pachówek, na które higiena zapaturuje się wprost wrzoga. Zamiast dawnych kłder na wacie do przykrycia służą koce wełniane do prania. Wyrazono dziś również wszystkie ciemne, ciężkie dekoracje, wprowadzając rzeczy lekkie, jasne, higieniczne. Wykształcenie przyrodnicze, zwrot do natury, wpłynęły na zrozumienie zasad sanitarnych i oto dzisiaj w Anglii za mały pokój mieszkalny uchodzi nie ta dawna komnata duszna, ponura, przyozdobiona ciężkimi portjerami, ale pokój jasny i powietrzny, o meblach lekkich a mocnych, pokrytych wełny perkalikiem czy płótnem lub inną materją do prania, łatwych do przesunięcia i umieszczonych w skromnej ilości.

(Dokończenie nastąpi)

Łada.



Inspektorat może zażądać odpowiednich zaświadczeń miejscowych urzędów, kompetentnych w opijowaniu i poświadczaniu prawdziwości danych, zawartych w podaniu.

W sprawach spornych decyduje Ministerstwo Aproprowiacji.

#### § 5.

Z dopłat aprowizacyjnych mają prawo korzystać jedynie pracownicy i ich rodziny, wymienieni w § 2 niniejszego rozporządzenia.

Wysokość dopłat określa każdorazowo inspektorat aprowizacji robotniczej w porozumieniu z Komitetem Gospodarczym, na podstawie przeciętnych cen rynkowych. Wysokość dopłaty miesięcznej na pracownika nie może przewyższać 4.000 marek, zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dnia 3 marca 1921 r.

#### § 6.

Pracownicy zakładów przemysłowych, pracujący częściowo i niestale dla przemysłu naftowego, nie podlegający pod kategorię zakładów wymienionych w § 2 niniejszego rozporządzenia i nie otrzymujący aprowizacji z innego źródła i innego tytułu, o ile są uprawnieni do otrzymywania dodatkowej aprowizacji robotniczej w myśl rozporządzenia Ministra Aproprowiacji z dnia 27 lipca 1921 r., mogą otrzymywać racje żywnościowe według norm dodatkowej aprowizacji robotniczej za pośrednictwem komitetów aprowizacyjnych, lub też lokalnych instytucji rozdzielczych, ustanowionych dla aprowizacji pracowników przemysłu naftowego.

Zawracanie powyższych zakładów jest dokonywane przez Ministerstwo Aproprowiacji na wniosek dośrodkowego komitetu gospodarczego, akceptowany przez inspektorat aprowizacji robotniczej.

#### § 7.

Lokalne instytucje rozdzielcze, względnie zarządy zakładów przemysłowych, komitety aprowizacyjne i inspektoraty, winny prowadzić osobną ewidencję osób, wymienionych w § 6. Pobieranie przydziałów aprowizacyjnych winno być dokonywane na zasadzie osobnych słocek magazynowych.

#### § 8.

Zarządy poszczególnych zakładów przemysłowych, względnie miejscowe instytucje rozdzielcze, mają prawo wydawać przydzielone przez Ministerstwo Aproprowiacji artykuły żywnościowe wyłącznie osobom uprawnionym przez niniejsze rozporządzenie. Zarządy i instytucje wymienione wyżej winny prowadzić szczegółową ewidencję obrotu i repartycji przydzielanymi artykułami.

#### § 9.

Wszystkie poprzednie zarządzenia w powyższej sprawie, względnie ustępy zarządzeń, pozostające w sprzeczności z niniejszym rozporządzeniem, tracą moc obowiązującą.

#### § 10.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 15 lipca 1921 r., a traci moc z dniem 30 września 1921 r.

Minister Aproprowiacji:

(—) Gracjalski.

### Obwieszczenie

Ministra przemysłu i handlu z dnia 25 sierpnia 1921 r. o przeniesieniu siedziby Państwowego Urzędu Naftowego we Lwowie.

Na zasadzie rozporządzenia Ministrów skarbu, oraz przemysłu i handlu z dnia 26 lipca 1921 r. o ustaleniu kompetencji Ministerstwa odnośnie do spraw naftowych (Dz. ust. Nr. 69, poz. 454) niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, że z dniem 15 lipca roku bieżącego siedziba Państwowego Urzędu Naftowego została przeniesiona do Lwowa.

Minister przemysłu i handlu:

(—) S. Przanowski.

### Prace Sejmu.

Z Warszawy telegrafują:  
Przedpołudniowe obrady komisji skarbowo budżetowej trwały od godz. 10 do 1:30. Pierwszy przewodniczył p. Wierzbicki i oświadczył się za przejściem do szczegółowej dyskusji nad preliminarzem budżetu. P. Diamond zarządził Ministerwi Steczkowskiemu, że jest za eksportem zboża. Przyczytny dźwięk widzi w wolnym handlu. Min. Steczkowski wyraża, że jest tylko za tem, aby rząd mógł wziąć w swoje ręce eksport zboża. P. Grabek dowodzi, że ostatnio dzięki wolnemu handlowi, ceny zboża

spadły w stosunku do wartości waluty. Mowa wypowiada się za podjęciem kroków celem przeprowadzenia stopniowej reformy stosunków monetarnych. Obrady popołudniowe zakończyły się o godz. 4.

Po południu komisja pod przewodnictwem p. Wierzbickiego w obecności Ministra skarbu Steczkowskiego, prowadziła w dalszym ciągu rozprawę ogólną nad preliminarzem budżetu. Przeważali pp. Wotnicki, Diamond i Grabki, który przypomnieli słowno przez siebie wniosek o stopniowej reformie monetarnej i wyrazili przekonanie, że tylko współdziałanie wszystkich sił fachowych może kraj wywieść z ciężkiego położenia.

P. Wejdański wyraził przekonanie, że współdziałanie stronników z Rządem musi być szersza niż dotychczas i że powinna nastąpić konsolidacja, a mianowicie rząd koalicyjny albo zblizany do koalicyjnego P. Suligowskiego krystykal gospodarkę b. dzieł przywrócić. P. Czetywiniński jest zdania, że w danych warunkach nie należy szukać sanacji w pospolitem ruszeniu wszystkich stronników. Było to uzasadnione w czasie nieszczęśliwego belzwickiego w roku szesnym. Obecnie należy przeprowadzić taki plan gospodarki, na podstawie którego można by przeprowadzić sanację stronników. P. M. jowski zaznacza, że powinna być uchwalona ustawa o podwyższeniu podatków w odwrotnym stosunku do spadku waluty. P. Kolischer wskazał, że opinia Europy i Ameryki uważa Polskę za kraj nieskonsolidowany. Kurs marki polskiej jest g. ożnem memento. Powodem jest brak zorganizowanej administracji.

### Komisja graniczna w Mińsku.

Kurjer Polski podał przed kilku dniami rozmowę swego sprawozdawcy z p. Leonem Wasilewskim, przewodniczącym komisji granicznej w Mińsku, który wraz z dwoma innymi członkami tej komisji pp. Hemplem i Rożnowskim przybył na parę dni do Warszawy:

— Jesteśmy w Mińsku — mówi p. Wasilewski — najrapiej odseparowani od społeczeństwa i nie mamy żadnego kontaktu nawet z Polakami, a tam bardziej z Białorusinami. Polaków mińskich widzimy tylko podczas nabożeństwa w kościele. Gdy nas apetykują na ulicy, wolę raczej przejść za inną stronę, gdyż każdemu, któryby się do nas zbliżył, grozi nieubytowy areszt. Protestowaliśmy już nawet wobec przewodniczącego delegacji sowieckiej Peskońskiego przeciw takiemu postępowaniu. Przyrzekli nam, że wróci się w tej sprawie do szefa białoruskiego rządu sowieckiego Ozerwiakowa. Interwencja ta nie osiągnęła jednak widocznych skutków. Zresztą wszelkie komunikowanie się z nami uniemożliwia okoliczność, że nie można się do nas dostać bez przerutki od władz sowieckich, które jednak u komu takich przerutek nie dawały. Oczywiście członkowie delegacji, których oznaka zewnętrzna były przepaski na rękawach, korzystali z zupełnej swobody ruchów.

Prace delegacji, prowadzone bardzo energicznie, stopniowo posuwają się naprzód. Na północy na Dźwinie linia graniczna jest już przeprowadzona definitywnie. Natomiast trudniejszą jest praca na granicy południowej, gdzie napotyka się na mnóstwo kwestii spornych. To też obie strony deski porozumienia się co do szerszej interpretacji traktatu, co ułatwiłoby prace komisji w znaczny sposób. Odpowiednie wnioski delegacji już sw. m. rządem przedstawili.

Dla przykładu — rzekł p. Wasilewski — przytoczę kilka faktów. Np. bolszewicy żądają, żeby do nich należała przez stację kolejową przystanek od 1 i pół do 3 kilometrów od pierwszego semaforu. Tymczasem p. p. już na drugim kilometrze od przystanku Rosji stacji Reżoskowie znajdują się wieś Lipienca przynależna Polsce. Dalej n. p. z Woliny do Rubieskowie granica idzie wzdłuż traktu, co jest niezmiernie niedogodnym, albowiem w razie konieczności zbrozenia z drogi przekracza się granicę. Wreszcie n. p. wieś Wiazowna została podzielona w ten sposób, że chałupy chłopskie pozostają po jednej stronie, a grunta po drugiej. Bezwzględnie należy przeprowadzić zasadę niepodległości gospodarstw.

Na ogół jednak roboty idą naprzód i to najlepiej w podwojskiej płocko-wilejskiej, nie źle też w mińsko-nieświńskiej. Podkomisja poleska dopiero niedawno rozpoczęła pracę, a wołyńska już ją niemal ukończyła. W najbliższym razie jak sądzi p. Wasilewski, prace komisji mieszanej zostaną ukończone w końcu przyszłego roku.

### Rada Ligi Narodów.

Z Genewy telegrafują:  
Rada Ligi Narodów odbyła we wtorek rano pierwsze posiedzenie XIV zwyczajnej sesji pod przewodnictwem Wellingtona Koo. Nowy prezydent złożył życzenia swemu poprzednikowi wicehr. Ishiemu z powodu znakomitego wywiązania się z zadania, jakie narzuciło to stanowisko, i wyraził nadzieję, że prace dotyczące G. Śląska, prowadzone w dalszym ciągu pod jego kierownictwem, będą uwieńczone powodzeniem. Po referacie Balfoura przyjęto pod gwarancję Ligi warunki zawarte w artykułach traktatu wersalskiego a dotyczące ochrony mniejszości narodowych na Węgrzech. Sprawozdanie White'a ustala, że na rzecz komisji dla zwalczania epidemii złożono 127.000 ft. szteri. z czego komisja wydała 119.000 ft. Sytuacja w Polsce co do epidemii jest obecnie o wiele lepszą niż była w roku ubiegłym. Po wyjaśnieniu dodatkowych sekretarza Ligi Drummonda, wyrażono żywe zadowolenie z powodu znakomych wyników walki z epidemiami w Polsce. Na wniosek Imperialnego postanowiono powołać specjalną komisję dla zbadania prawnego znaczenia art. 18 paktu o Lidze, dotyczącego sprawy rejestracji traktatów. Wobec tego, że Estonia, Łotwa i Litwa wniosły podania o zachowanie ich w poczet członków Ligi, Rada poleciła nieustającej komisji dla spraw wojskowych, morskich i żeglugi powietrznej zbadać sytuację w tych państwach, a mianowicie stwierdzić, czy stosunki tamtejsze są zgodne z warunkami ustalonymi przez Ligę w zakresie spraw morskich i żeglugi powietrznej. Rada zajmowała się następnie sprawą międzynarodowego układu dotyczącego wysp Alandzkich i niemiecczyznia na nich fortyfikacji.

Po wtorkowym posiedzeniu Rady Ligi Balfour i Bourgeois odbyli w pałacu Ligi naradę trwającą dwie godziny. Do tej narady przywiozła wielką wagę.

Wczoraj w środę nie odbyło się żadne posiedzenie Ligi, ani sesji zwyczajnej ani nadzwyczajnej.

Członkowie Ligi badają w dalszym ciągu dokumenty dotyczące sprawy G. Śląska i zastanawiają się nad sprawą procedury. Sprawa ta będzie prawdopodobnie omawiana na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi, które się odbędzie we czwartek o godz. 4 po południu.

91 kandydatów z 22 krajów zaproponowano do chwili obecnej na sędziów nieustającego trybunału sprawiedliwości i międy narodowej, który będzie miał siedzibę w Hadze, a w skład którego wejść ma 11 sędziów i 4 zastępców. Dalsza kandydatura następuje w dalszym ciągu. Kandydaci nie są proponowani przez ich własne kraje, lecz przez obec, co jest zgodne ze statutem trybunału. Tem się tłumaczy obecność aż 4 kandydatów pochodzących ze Stanów Zjednoczonych. Wszyscy oni zostali zaproponowani przez obec kraje. Figuruje wśród nich senator Root, którego kandydaturę postawiła Francja.

Drugim najpoważniejszym kandydatem jest Gustaw Ador, były prezydent federacji szwajcarskiej. Obok niego ważnym kandydatem jest inny Szwajcar, prof. Huber. Wśród kandydatów figurują nazwiska i dwóch Polaków, a mianowicie prof. Halbana i Roztworowski. W liczbie kandydatów według narodowości znajdują się: 2 z Francji (między innymi Bourgeois), 2 z Włoch, 3 Anglii (wśród nich Philimere) 3 Czechi (Kramarz, Cevsky, Masny) 2 Rumuni, 2 Finlandczycy 2 Austriacy, 2 Belżowie (między nimi D. Ohm) i 2 Jugosłowianie. Oprócz tego pojedynym kandydacie będzie z krajów Norwegii, Szwecji, Danja, Holandia Szwajcaria, Hiszpanja, Portugalia, Grecja, Indie, Kanada, południowa Afryka, Japonja, Chiny, Brazylja, Argentyna, Panama i Chile. Zgromadzenie Ligi Narodów dokona wyboru sędziów podczas swej na bliższej sesji wrześniowej.

Dobrze poinformowane koła niemieckie w Szwajcarii utrzymują, że nie tylko oficjalna ale nawet i nieoficjalna delegacja niemiecka nie przybędzie do Genewy bez specjalnego zaproszenia Rady Ligi Narodów. Jak wiadomo, Rada Ligi nie zadecydowała jeszcze, czy Niemcy mają być zaproszone do przedstawienia Radzie swoich spestrzeń w sprawie Górnego Śląska.

### Z rosyjskiego piekła.

Do Rygi przybył z Moskwy Nansen który wyjaśnił, że w Moskwie pertraktował z Oszierinem, Krassinem i Kamienewem w sprawie pomocy dla głodnych w Rosji Międzynarodowy Czerwony Krzyż i rząd sowiecki zawarły uowę analogiczną do tej, jaką zawarła amerykańska administracja pomocy z przedstawicielami sowieckimi. Siedziba przedstawicielstwa Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Rosji będzie Saratow, jako

punkt najodpowiedniejszy do niesienia pomocy dzieciom.

Władze sowieckie oświadczyły Nansenowi, że oddadzą Międzynarodowemu Czerwonemu Krzyżowi do dyspozycji większe sumy. Dla zaspokojenia potrzeb głodnych trzeba co najmniej natychmiast półtora miliona tonn ziarna. Wedle Nansena, potrzeby Rosji przewyższają znacznie możność wszystkich instytucji dobroczynnych, które okazały gotowość udzielenia Rosji pomocy.

Jedyny ratunek widzi Nansen w udzieleniu Rosji pomocy przez wszystkie rządy w postaci wielkich kredytów lub też produktów w naturze. Rząd sowiecki zwrócił się do Nansena z prośbą o wyjednanie urzędów państw obcych kredytu w wysokości 10 milionów funt. szteri. Do pertraktacji w tej sprawie otrzymał Nansen od bolszewików jak najdalej idące pomocnictwo.

W końcu wyjaśnił Nansen, że Francja pierwsza wysłała rękę do głodnych, których w całym okręgu nadwołżańskim jest około 25 milionów.

Prasa lotewska atakuje Nansena za zbyt wielką lojalność podczas pertraktacji z bolszewikami. Dzienniki przewidują, że współpraca amerykańskich komitetów Czerwonego Krzyża będzie niemożliwa i wzywają Nansena do zrzeczenia się mandatu komisarza organizacji pomocy.

Prasa lotewska emawia obszernie sprawę likwidacji komitetu dla głodnych w Rosji. Zwnięcie tego komitetu dzienniki tłumaczą obawą bolszewików, aby nie utracili władzy. Bolszewicy natomiast motywują zwnięcie komitetu działalnością antyrewolucyjną członków komitetu.

W pismach zagranicznych ukazał się artykuł Baska, który w ostry sposób występuje przeciwko kontroli państw obcych nad organizacją pomocy dla głodnych w Rosji. Bask dowodzi, że dopuszczenie do kontroli zagranicznej znaczy to samo, co pozwolić międzynarodowym kontrrewolucjonistom budować polityczną organizację dla dokonania później przewrotu politycznego na terytorjum Rosji sowieckiej.

Amerykańska komisja kontrolna przybyła do Moskwy pod przewodnictwem pułk. Williamsa Hashalla. Ma on przeprowadzić dokładną kontrolę stosunków w Rosji i przygotować wszystko do rozpoczęcia bezpośredniej akcji ratunkowej.

Isiwiestija donoszą, że rząd sowiecki zaczął wysyłać głodnych z gubernii samarskiej na Murman. Dotychczas wysłano do 10.000 osób.

Przedstawicielstwo amerykańskiej administracji pomocy informuje pracę ryską o zorganizowaniu w Maskwie biura, które ma swego przedstawiciela w Piotrogradzie i angażuje pracowników wprost na miejscu. Amerykanie powołują do pracy bardzo nieznaną procent osób z innych krajów.

Donoszą z Bukaresztu, że armja rumuńska poczyniła potrzebne zarządzenia celem ochrony granicy bucharskiej. Bolszewicy uprawiali tam stale napaści prowokacyjne względem Rumunji. Aresztowane kilku agentów komunistycznych w Bukareszcie.

### Anglja w kłopotach.

Donoszą z Londynu, że James Craig, prezydent ministrów Ulsteru, został w najcięższych sprawach powołany do Lorda George'a.

Podczas wczorajszych rozruchów 6 osób zostało zabitych, wiele zranionych.

Donoszą z Indji, że wszystkie rozporządzenia wojska rozlokowano w centrach zagrożonych. W Malabarze toczą się ciężkie walki. Potwierdza się, że rozruchy głodowe zostały wyzyskane przez powstanców dla celów politycznych. Sygnałem do rozpoczęcia buntu było aresztowanie kilku podejrzanych osobników, co obudziło fanatyzm zreszcie wysyskany przez kierowników ruchu. Wojskowe koła angielskie żywią nadzieję, że brak żywności i amunicji zmusi powstanców, opierających się na dogodnym dla nich terenie, do złożenia broni.

### Po zamordowaniu Erzbergera.

Z Berlina donoszą: Wielkie wzburzenie, jakie ogarnęło masy ludności niemieckiej z powodu zamordowania Erzbergera, ujawniło się wczoraj w Poznamiu i doprowadziło do krwawych zajść. Młodzież narodowo-niemiecka urządziła tam wczoraj uroczysty obchód z okazji rocznicy bitwy pod Panowenbergiem. Kierownictwo partji komunistycznej przygotowało kontrdemonstrację. Już w sobotę zaczęły napływać do Poznamia liczniem pociągami masy komunistów niemieckich. Początkowo przebieg uroczystości był spokojny. Z chwilą jednak dalszego napływu robotników do Poznamia, zwłaszcza po wywieszeniu na ulicach Poznamia da-



wyeh szafardów niemieckich, przyszło do licznych starć. Robotnicy usiłowali zdziarsać z domów chorągwie czarno-białe czerwone i napadli na przechodniów zapobieganych w podobne odznaki. O godzinie 4 w myśl umowy z prezydentem policji, komandisi i socjaliści mieli opuścić Poczdam. w ostatniej jednak chwili postanowili oni odbyć zabranie w parku miejskim.

Zabranie to policja woliwała uderemnie wszelkimi środkami. Z tego powodu przyszło w wielu punktach miasta do krwawych zajęć z policją, która zrobiła użytek z broni palnej. W jednym z takich starć zginęli dwaj demonstranci, a kilkunastu policjantów zostało krwawo pobitych.

Wreszcie po długich pertraktacjach, przeprowadzonych między kierownictwem demonstracji a prezydentem policji, udało się demonstrantom skłonić do opuszczenia Poczdamu.

O dokonujących się obecnie mobilizacji w Niemczech pisze *Die Rothe Fahne*, co następuje:

Wpadł nam w ręce dokument drezdeńskiego organu, adresowany do saskich mężów saufantia a podpisany przez porucznika Sthliehtingera. Dokument ten jest okólnikiem zwracającym się do patrołtów w sprawie organ zowania i koncentrowania się reakcjonistów. Okólnik liczy się z wystąpieniem reichswehry niemieckiej przeciwko Górnemu Śląskowi oraz z otwartą wojną Niemiec przeciwko Polsce i wskazuje na to, że wojska polskie lada dzień wpadną do Prus Wschodnich, a francuskie do okręgu przemysłowego nad Renem i w Westfalji. Wobec powyższego okólnik wzywa wszystkich obywateli do obrony ojczyzny, kto a jest w największym niebezpieczeństwie. Każdy członek orgeszu ma być przygotowany wojskowo aby w ciągu trzech dni mógł wyruszyć na front. Kwestja broni, amunicji i t. d. jest zupełnie uregulowana. Rząd niemiecki, który tylko na pozór występuje przeciwko orgeszowi w rzeczywistości akcję tę popiera.

W Oppenau odbyło się onegdaj wprowadzenie zwłok Erbergera do tutejszego kościoła. W uroczystości wzięli udział ministrowie badenki Trunk, minister post Giesbert, były kanclerz Fahrenbach, członkowie rządu badenkiego i wielu posłów centrowych. Zwłoki Erbergera mają być przewiezione do Biberach.

## Z prasy.

(Stosunki polsko-czeskie. — *Militaryzm pruski.* — *Apel Cziezerina*).

*Journal des Debats* podaje obszerny artykuł p. Piotra de Qairulle, w którym znajdujemy między innymi co następuje:

Polityka czecho-słowacka żywo zajmowała się wykonaniem traktatu w Trianon, który dziś wszedł w życie. Wykonanie to stawia na pierwszym planie rozbrojenie Węgier i demobilizowanie oficerów reakcyjnych, co ma tak wielkie znaczenie wewnątrz kraju Czecho-Słowacka i jej sprzymierzeńcy z małej ententy mają prawo i wykazują silny zamiar dopilnowania tej sprawy w równej mierze, jak my to czynimy w stosunku do Niemiec.

Leż jest inna jeszcze kwestja, która staje dziś na pierwszym planie z powodu swej aktualności. Owa, krzyżem górnolaskiego i obrotu, jaki wzięła sprawa jego zbrojenia. To zbliżenie istotne i znamienne, które może być bardzo szkodliwe w skutkach dla polityki ogólnej, zbliżenie jakie ostatnimi dniami zarysowało się między Czecho-Słowacką a Polską. Zbliżenie to zawdzięczać należy lojalności i zdecydowanej postawie Czecho-Słowackiej w sprawie Górnego Śląska (nie!) i polityce p. Benesa, którego przewidująca roztropność zaczęła wydawać owoce narazie i bardziej zdecydowanej orientacji w tymto sensie polityki polskiej, od czasu powierzenia kierownictwa Ministerstwem spraw zagranicznych p. Skirmutowi.

Objęmując kierownictwo Min. spraw zagr. p. Skirmunt zamienił z p. Beneszem telegramy przyjacielskie i serdeczne. W kilka dni później służył on prasie jasne oświadczenie co do zbliżenia z Czecho-Słowacką. Ciekawem i wartem zauważenia okazało się przyjęcie do wiadomości przez prasę: doskonałe w Poznaniu, dobre w Warszawie, niedowierające, a czasem wrogie w Krakowie. Zauważyć się również dała mniej więcej pewna opozycja ze strony socjalistów, ulegających wpływowi socjalistów cierspynskich. Zbliżenie Polski z Czecho-Słowacką, jak również Polski z małą ententą, ułatwione porozumieniem rumuńsko-polskim, zaznacza się coraz bardziej jako zdarzenia szczęśliwe i brzemienne w skutki dla sytuacji w Europie centralnej.

Co jednak najbardziej przyezni się do ustalenia mocnych podstaw, to nawiszenie stosunków handlowych między obu krajami, usięcone ostatnio odbyła podróżą p. Hottowetza, ministra handlu czecho-słowackiego,

które w Warszawie i w Poznaniu doznał serdecznego przyjęcia.

Związy i rozwijający się nadal coraz bardziej militaryzm pruski w niczem się nie zmienia, niezgo nie żufie z tego, co popo nił wobec ludzkości, i owszem szczył się dom i usiłuje powownie ujęć Rzeszę niemiecką w swe ręce, by dojść do dawnych wpływów i potęgi.

Ku temu potrzebne, by naród niemiecki wierzył nadal w gromyżysta wodzów dotychczasowych z czasów wojennych. W ostatnim czasie niektórzy Niemcy sami, rozpamiętując krytycznie sławę takiego bożka wojny, jak Ludendorff, doszli do przekonania, że jest on zbudowana na krachy podstawaach.

To oburzyło do żywego znawcę z awantur nadbałtyckich generała bar. Goltza, który porównuje Ludendorffa z Kitchenem i Fochem i dochodzi do takich charakterystycznych i jego i militaryzmu pruski konkluzji:

„Cóż Foch zrobił? Nie miał wogóle okazji do pokazania zdolności strategicznych. W defenzywie nie dorósł wogóle swemu zadaniu, brsny wgieli kilkasetrotnie i wypuścili front koalicyjny. A gdy potem naczelne dowództwo niemieckie, niedocenijając sił przeciwnika (jak i Napoleon i Fryderyk Wielki), nauwnisłnie słabe wzięło miejsce frontowe, wykorzystał to Foch. Ze to musiał wykorzystać, wiedział każdy uczeń szkoły wojennej, o ile nie chciał spaść poniżej poziomu takiego właśnie weznia. Następnie odgiął Foch podobnie niebezpieczny łuk fronta pod Albert, którego dość wczesnie cofnąć nie ważył się Ludendorff ze względu na prestige armji. Aby to zauważyć, na to nie było trzeba zdolności wodza. Następnie zaś Foch postępował za cofającą się armją niemiecką, aby w jego miejsce i każdy inny przeciętny generał b. d. zdołał uczynić.

Gdzie atoli zostały Focha „Tanneberg“, „Witerschlacht in Masuren“, „Ródz“, „Smorgon“, jego rumuńska i włoska kampanja, aby tylko wymienić kilka bardzo wielkich operacji strategicznych naszego Ludendorffa, które godnie stanęły obok największych kampanji wojennych wszystkich wielkich genjuszów wszystkich czasów? Wróg zaś za to nie pokazał d. tąd nawet iskry genjusza. Wstyd, że Niemcy nie pojmują wielkich wojennych czynów swych wodzów. Ale natura niewolników zaimponowała, że Foch jest obecnie zandarmem Europy“.

A nasłganie p. baron i generał czyni koncesje na rzecz Anglika Kitchenera, bo komplimenty dla niemieckich Anglików idących obecnie wzięcia w parze z Niemcami awata się dziś za „fair“ w Niemczech, jak się dawniej krzycało „Gott strafe England“.

A więc mówi p. Goltz: „Kitchenera cenię znacznie wyżej od Focha. On zwyciężył pod Omdurmanem i pobit Baroz. Obie kampanje „gruntownie rozważył, systematycznie przygotował i przeprowadził.

Nie zle strategiczne prace. Zorganizował powozczną służbę wojskową i należy do wielkich Anglików.

Ale z Ludendorffem go porównywać! Co Kitchener byłby pokazał mój jako strategik wobec liczebnie silniejszych i lepiej zapobitronych armji europejskich, nie wiemy, bo nie miał ku temu okazji“.

A gen. Goltz, który zaprawdę pokazał wszystko, co tylko mógł, podczas zbrojkiej swej wyprawy, grasującej z „żelaznymi dywizjami“ w krajach nadbałtyckich, kończy swe wywody zdaniem charakterystycznym dla dzisiejszej psychologii niemieckiej.

„B. dżny dżmami z naszych czynów, z naszych wodzów i wychowujmy naszą młodzież w duchu z r. 1914!“

W paryskim piśmie socjalistycznym *L'Humanité* ukazał się długi artykuł Cziezerina, który z treści swej jest właściwie odezwą do Francuzów, aby nie dali się ubieciunym narodom w nawisaniu stosunków handlowych z Rosją.

Jest to odwrót na całej linii! Dziś już p. Cziezerin oświadcza, iż „podstawą programu zagranicznego sowietów jest współpraca ekonomiczna z państwami kapitalistycznymi“, co nie przeszkadza mu twierdzić jednocześnie, iż „polityka zewnętrza i polityka wewnętrzna Rosji sowieckiej stanowią całość konsekwentną“.

Nawisując Francję do tej współpracy, p. Cziezerin operuje arsenalem ściśle burzawczyjnych, jaskrawo kapitalistycznych argumentów.

„Nie sążne — pisze — aby Francja mogła zostać eckolwiek, dążając się i pozostając na uboczu. Najlepsze kąsy przypadną Anglii. Jeżeli Francuzi będą ich pozbawieni, niech podziękują za to Millerandowi i Clemenceaux. Niech więc Francja podąży za przykładem Anglii a wszystkie możliwe korzyści przypadną jej w udział“.

Tak mówi niezłomny pogromca kapitalizmu i szermierz niezłomnych przewrotów społecznych!

P. Cziezerin ściśle wymierzył siłę swego

ataku, mającego na celu pozyskanie Francji dla współpracy ekonomicznej. Widać to z głosów prasy francuskiej, która opatrzyła wywody p. komisarza do spraw zagranicznych w liczne komentarze. Kwestja bezpośredniego interesu przemówiła do psychologii francuskiej. Obawa, iż Anglja, notabene wspólnie z Niemcami, wzhożeci się korstem Rosji — zhyt jest silna.

Kością niezgody są na razie już tylko chyba długi przedwojenne. Krytycy politycy p. Cziezerina apeluje głównie do tej kwestji. Gdyby dała się pomyślnie załatwić, nie już chyba nie stałoby na przeszkodzie.

Artykuł p. Cziezerina zszalał mową opinję publiczną w Francji. P. Briand narazitrz po jego ukazanu się ogłosił za pośrednictwem „Hayasa“ dokumenty dyplomatyczne francusko-angielskie, dotyczące dróg rosyjskich i handlu z Rosją. Obejł widocznie służy dowody, iż rząd francuski nie zaśa gaje na zarzek saniedbysaia interesów ekonomicznych i stasie nawoływał rząd angielski do akcji wspólnej. Protestował przeciw angielsko-sowieckiej umowie handlowej z 16 marca r. b. Zwracał uwagę na współność interesów i wzywał do współdziałania.

W każdym razie dość już stwierdzić należy, iż sprawa odbudowy przemysłu rosyjskiego przy pomocy zagranicznego kapitału jest blika rozwiązania. Anglja i Niemcy już się do tego zabrały. Francja prawdopodobnie wkrótce dąsac się przestanie, gdyż sowiety sa na drodze do udzielania najszerszych koncesyj.

## KRONIKA.

Lwów, 1 września 1921.

### Kalendarz.

Piątek, 2 września.

Rzym-kat.: Stefana kr. węg.

Gr.-kat.: Samuła pr.

Słowiański: Czeiboga.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 43, zachód słońca o godzinie 6 minut 7.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 17 stopni.

— **Odjazd Wojewody dr. Gałeciego do Krakowa.** Wczoraj o godz. 10-25 wieczorem odjechał ze Lwowa Wojewoda dr. Kazimierz Gałecik celem objęcia nowego posterunku w Krakowie.

Na dworcu kolejowym zebrał się bardzo wiele osób celem potęgnięcia Państwa Gałecich. Wśród zebranych byli przedstawiciele władz miejscowych rządowych, miasta, reprezentacja D. O. G. i grono oficerów, dalej członkowie francuskiej misji wojskowej, konsul angielski i wiele osób prywatnych.

— **Konflikaty:** Nr. 150 (633) czasopisma *Wpered* z dnia 1 września 1921 za artykuł wstępny, w którym skreślono ust. py: a) od słów „robót się zmahania“, do słów „naszego seła“ b) od słów „w naszym“ do słów „pokińczona“ Nr. 27 czasopisma *Bołkowszczyzna* z dnia 4 września 1921 za: 1. artykuł wstępny w którym skreślono ust. py: a) od słów „tiki w powinno“ do słów „ukrainsko narodu“ b) od słów „nie piady“ do słów „rokiw 199—21“. 2. artykuł na str. 3-ciej pt. „Po wiazennia tid b hne tamy“, w którym skreślono ust. od słów „jakich maje barnych“ do słów „jak sam zachocze“ i od słów „pamiat pro“ do końca 3. tytuł artykułu pierwszego na str. 4-tej w szpalecie 1-szej który skreślono.

— **Jeszcze o okręcie szkolnym „Lwów“.** Z powodu mającego nastąpić dnia 4 września na redzie w Gdyni poświęcenie okrętu szkolnego „Lwów“, udzielił nam przybyły do naszego miasta jako delegat Szkoły Morskiej i Okrętu ppor. mrynski Kleirot Turski następujących informacji:

Okręt flagowy Szkoły Morskiej w Terawie istniejącej już od roku „Lwów“ jest jak dotychczas, największym z rządowych polskich s atków i waży 3000 tonn, co wycnosi w dostępczej nam ładowej miarze trzy miliony kilogramów. Jest to piękny trzymasztowiec (maszt główny ma wysokość 43 metry) wyposażony w motory spalinowe przy pomocy których może on znieknać swój bieg podczas burzy przed niebezpiecznymi brzegami lub też szybko i bez pomocy holowników wypłynąć z portu. Okręt jest ku piony przed rukiem w Holandii natychmiast po przybyciu jego z Indii. Statek został gruntownie odnowiony i w lipcu b. r. z tymczasową polską załogą przybył do Gdyni. Obecnie załoga okrętu składa się z 8 oficerów, 140 uczni pierwszego i drugiego kursu i dwadzieściu marynarzy. Podkreślić należy, że Szkoła Morska w Terawie jest szkołą handlowej marynarki i okręt r. p. „Lwów“, pływając będzie przez cały czas pod handlową banderą.

Program poświęcenia przedstawia się jak następuje:

O godzinie 11 rano natychmiast, po przybyciu okrętu z Warszawy, odbędzie się Msza św. na pokładzie okrętu, poczem nastąpi poświęcenie okrętu i bandery, ofiarowanej przez Pannie M. ssa Lwowa. Po poświęceniu tej bandery, przemawiać będzie kapitan, przedstawiciele miasta Lwowa, Departamentu Spraw Morskich Pomorza i Ministerstwa Handlu i Przemysłu. Dla gości przybyłych z daleka odbędzie się wspólny z oficerami i uczniami Szkoły Morskiej obiad na okręcie.

— **Wynalazki na „Targach Wschodnich“ we Lwowie.** Na wynalazki, które mają być wystawione na „Targach Wschodnich“, można tylko wtedy otrzymać patent, jeżeli będą zgłoszone do opatentowania przed dnem 25 września.

Późniejsze zgłoszenie byłoby tylko wówczas skuteczne, gdyżby Zarząd „Targów“ uzyskał w Ministerstwie Przemysłu zezwolenie na zwłose do pewnego terminu.

— **Konsulat Generalny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej** postanowił z dnem 1 lipca 1921 udzielać wizy tylko na tych pasportach zagranicznych (wzór 1 i wzór 2) wydawanych przez władze polskie, w których obywatelstwo posiadacza pasportu oraz miejsce jego urodzenia są uwidocznione.

Osoby zamierzające wyjechać do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a nie posiadające na swych pasportach tekstu z wymienionem miejscu ich urodzenia oraz ich obywatelstwa (polskie lub b. Imperjum rosyjskiego) winno zgłosić się do Urzędu pasportowego, który pasport dany wystawił lub do Urzędu pasportowego miejsca ich obecnego zamieszkania celem uzupełnienia wyżej wymienionych braków w pasportach bez czego Konsulat amerykański wizy nie udzieli.

Zaznacza się przytem, że obowiązek udowodnienia obywatelstwa należy do petenta.

— **Kurs roczny nauczycielski** wychowania fizycznego rozpoczął się z dniem 1 października b. r. w Studium wychowania fizycznego Uniwersytetu wolskiego według planu, przesłanego Ministerstwem Oświecenia celem udzielenia absolwentom kursu prawa nauczania ćwiczeń sielenskich w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich. Zajęcia kandydatów całodziennie (6 godzin dziennie).

Polonia zapotrzebna w świadectwo dojrzałości (szkoły średniej lub seminarjum nauczycielskiego), metrykę chrztu, dowodzącą wieku 18—30 lat, świadectwo zdrowia, świadectwo moralności lub poświadczenie szkoły lub urzędu, w którym kandydat pracuje, ew. dowody pracy w Szkolnictwie lub Harcerstwie i krótki życiorys, należy skierować do Dyrekcji Studium. Liczba miejsc ograniczona.

Na podstawie poświadczenia przyjęcia na kurs nauczyciela i nauczycielki szkół państwowych mogą otrzymać wrlup roczny płatny. Powna ilość kandydatów nauczycieli i nauczycielki ma być umieszczona i żywniona przez wojskowsę za zwrotem własnych kosztów.

— **Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu lwowskiego** zwraca się z apelem do tych Instytutów, oraz osób prywatnych, które poszukują studentów do objęcia stowsowych posad lub lokaj prywatnych ewent. w szkołach średnich by zwracać się w tych sprawach do Towarzystwa Bratniej Pomocy Lwów, ul. Łoznińskiego 7, mając rękojmję rchłego i koniecznego załatwienia sprawy, a zarazem zgodną przykre stosunki materialne wielu studentów.

— **Dalsze cegielki wawelskie** ufundowali: 610 oficerowie i szeregowi baonu saperów 8 pułku piechoty legjonów, 615 oficerowie i szeregowi woisk kierownictwa budowy kolei Puck—H. l., 616, 617 i 618 (3 cegielki) dyrekcja poczt i telegrafów w Lublinie, 619 zakład dietetyczny dr. Skórczewskiego w Krynicy kuracuzkiej drugiego sezonu 1921 r., 620 Obóz internowany N. 1 w Dabiu i 621. Trzecia kompanja 8 pułku kolejowego w Krakowie, 622 młodzież gimnazjalna z Ropczyz, 623 masa zapasowa 15 pułku piechoty, 624 kadra komp. zapas. sanitarny Nr. 5 i 625 komp. zapas. sanitarna Nr. 2 w Garbatce, wpłacając po 30 000 marek za cegielkę.

— **Lwowscy skauci w Drohowyżu** bawiący przez czas ferij szkolnych na wywarach w domach najbliższych zwiąją swój obóz aby wrócić z Lwowa skauci po miłych wspomnieniach i przyżyciach wśród sierót Zakładu Drohowyżskiego. Uczestność zwinęcia obozu zgłoszono się w niedzi. 2. Zięty się na nią dżezżona masa św., a po niej skonstruowano piasek dżezżony drohowyżskiej, przycożowanej do służby harcerskiej przez skautów lwowskich. Po obudniu wypełnią zabawy ruchowe kłó szafasa skautowego na t. zw. Wilczych dołach.

Skauci odjadą we wtorek wieczorem.



— Kwiaty i owoce drogowykie na Targach Wschodnich będą zdobić pawilony niektórych firm obrazujące rozwój drogowyjskiej szkoły ogrodniczej i wspaniałe okazy ogrodu kwiatowego, cieplarni, winogroniarni i sadu o czterech tysiącach drzew owocowych. Na szczególniejszą uwagę zasługiwad będą przenikne odmiany begonij i pokryw amerykańskich.

— Wenus cyrenejska. Jak donoszą z Rzymu w Cyrenajce (kolonia włoska w Afryce północnej, na wschód od Tripolisu), na miejscu starożytnych kąpielii Cyrene, wykopano wspaniały posąg Wenus, znakomicie zachowany w całości. Według dzienników włoskich, jest to prawdziwe arcydzieło sztuki starożytności. Wykopaliska w Cyrenajce przysporzyły sztuce już wielu dzieł bardzo wybitnych, świeżo jednak wykopana Wenus jest najpiękniejszym dziełem sztuki starożytności tam wykopanem.

— Aeroplanem do bieguna północnego. Z Waszyngtona donoszą, że p. Ewin E. Naulty, fizyk, organizuje lot aeroplanem do bieguna północnego. Zamierza rozpocząć lot w Point Barrow (Alaska), a skończyć na Nordkap w Norwegii. Podróż ta ma się odbyć w przyszłym miesiącu. Aeroplan specjalny jest już skonstruowany; będzie on mieścił 4 osoby, szybkość lotu około 100 km. na godzinę, zapas benzyny na 50 godzin nieustannego lotu. P. Naulty zamierza zrobić po drodze obserwacje nad Oceanem, prądami i lodami, jeżeli okoliczności pozwolą, to będzie lądował na lodzie polarnym, jeżeli nie, to odbędzie drogę do Spitzberga (1500 mil ang.) bez przerwy. Jeżeli pierwszy lot się uda, to nastąpią inne w celu ustalenia północnego bieguna magnetycznego.

— Klub stu kilogramów. Przed wojną istniało w Paryżu stowarzyszenie osób, ważących co najmniej po sto kilogramów, p. n. „Societe de cent kilogrammes”. Podczas wojny stowarzyszenie to, oczywiście, upadło, bo braki wojenne odbiły się strasznie na tuszy ludziach.

Obecnie jednak, gdy Francja wraca powoli do stanu normalnego, przypomniano sobie „Klub stu kilogramów” i starzy jego członkowie, odzyskawszy poprzednie rozmiary, odbyli zgromadzenie dla wskrzeszenia towarzystwa.

Podezas tych obrad jeden z członków, olbrzymi szwajcar, ważący 158 kilogramów i 75 dekagramów, przezwany „Małym szwajcarem” („Le Petit Suisse”, tak nazywają we Francji także małe serki śmietankowe), proponował, aby wybory do zarządu odbywały się na podstawie wagi. Wniosekodawca twierdził, że głos jego musi przecieżyć więcej niż głos „cherlaka”, ważącego tylko, na przykład, 110 kilogramów, wniosek ten jednak zebrani odrzucili, oświadczając, że argumenty olbrzyma są za mało ważne. Utrzymano więc dawniejsze statuty klubu z dodatkiem, odpowiadającym duchowi czasu, mianowicie, otwarto dostęp do klubu panom, pod warunkiem jednak, że kandydatka na członkinię klubu musi ważyć co najmniej sto kilogramów. Kobiety lekkie nie mają pod żadnym pozorem dostępu do klubu.

— Duch Carusa na seansie spirytystycznym. Rzeźbiarz Cifariello, przyjaciel Carusa zdołał maszkę pośmiertną wielkiego śpiewaka, a naturalnie jakieś przedsięwzięcie towarzyszące filmowe zdołał Cifariello przy tej pracy. Gdy swego czasu Caruso ze swoją świeżo poślubioną małżonką przybył z Ameryki do Neapolu, Cifariello wyjechał naprzeciw okrętu w łodzi, pokrytej całem kwiatami i przywitał przyjaciele z żoną do portu. Zwłoki Carusa zabalsamowano i w Neapolu wystawiono na widok publiczny, a tysiące pielgrzymowały, by raz jeszcze ujrzeć rysy sławnego śpiewaka. Rada miejska Neapolu postanowiła nazwać imieniem Carusa ulicę, w której stoi dom rodzinny śpiewaka.

Żona Carusa, córka senatora amerykańskiego, sważona — jak wiadomo — ważność znalezionego testamentu, datowanego przed urodzeniem córki Głorjanny, która też w testamencie weale nie jest wspomniana. Tymczasem jednak sekretarz przesłał telegram do pani Caruso, że w jego posiadaniu jest testament późniejszy. Niezwłocznie po śmierci Carusa przyjaciele jego urządzili spirytystyczny seans, na którym ujawnił się duch zmarłego, a między innymi rzeczami miał powiedzieć: „Obawiałem się, że testament mój będzie przyczyną niesnasek rodzinnych”.

— Wznowienie ogłoszeń w Rosji sowieckiej. Najbardziej charakterystycznym, bez wątpienia, objawem powrotu stopniowego Socjałizmu do ustroju kapitalistycznego jest wznowienie w urzędowym organie bolszewików moskiewskich „Iswiestia”, ogłoszeń z powodu wydania przez to pismo specjalnego numeru na rzecz głodnych.

Jak wiadomo, bolszewicy zniesli ogłoszenia, jako objaw ustroju kapitalistycznego. Obecnie jednak kierownicy „Iswiestji” uznali za korzystne dopuszczenie ogłoszeń w numerze specjalnym, który ma być wydany w 500.000 egzemplarzy i kosztować po 2.000 rubli sowieckich za egzemplarz.

Ogłoszenia w tym numerze kosztują: 10.000 rubli sowieckich za wiersz na pierwszej stronie i 5.000 za wiersz na ostatniej.

— Nafta syntetyczna. Profesor Uniwersytetu w Tuluzie, chemik Mailhe, zdołał — jak donosi paryski „Matin” — otrzymać z olejów roślinnych, przez odciąganie z nich wody i tlenku, płyn, posiadający własności i cechy nafty, przypominający przez swe składniki naftę, dowożoną do Europy z wyspy Borneo.

Nafta syntetyczna prof. Mailhe bogata jest w benzynę, toleń i ksylen, tudzież posiada te własności, że tak ona, jako też esencja z niej добыta, miesza się w każdym stosunku ze zwykłym alkoholem.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

Czwartek, 1 września „Straszny dwór”, opera — debiut Marji Korczak.

Piątek, 2 września „Dziewczyna z Holandji”, operetka.

Sobota, 3 września „Żydówka”, gościnny występ p. Jana Majerskiego.

Niedziela, 4 września „Kobieta bez skazy”, G. Zapolskiej.

Poniedziałek, 5 września „Dziewczyna z Holandji”.

Wtorek, 6 września „Kobieta bez skazy”, G. Zapolskiej.

Sroda, 7 września „Aida”, gościnny występ p. Jana Majerskiego.

### Z Teatru Miejskiego.

Dzisiaj dnia 1 września zaprezentuje się w partji Jadwigi w „Straszny Dwór” młoda utalentowana śpiewaczka p. Marja Korczak, uczennica szkoły Kliszewskiej. — W operze tej wystąpi po raz pierwszy p. Julian Sieroszewski.

W piątek pójdzie ponownie przy pełnionej widowni „Dziewczyna z Holandji” z pp. Brzeska, Miłowska, Kuligowski i Tarzańskim w głównych rolach.

W sobotę drugi gościnny występ p. Jana Majerskiego w „Żydówce”. Liczne krytyki francuskie podnoszą wysokie walory artystyczne tej kreacji znakomitego śpiewaka. W głównych partjach pp. Argasińska-Chojnowska i Plattówna, która ukaze się po raz pierwszy w tym sezonie. Kardynała śpiewa p. Horner, dyryguje p. Lehr.

## Z TEATRU.

(„Kobieta bez skazy” komedia w 3 aktach Gabrijeli Zapolskiej).

(Dokończenie)

W „Kobiecie bez skazy” zwykły, płaski, samyzy erotyzm przewala się at po scenie i choć się mówi dużo o erotyzmie kultury, „kultury” tej nie widać. To stado rozwydrzonych kobiet i mężczyzn jest niecenne i aż karykaturalne; Zapolska patrzy na nie pod kątem satyry i świetnie je prezentuje — tam jednak, gdzie autorka pozbywa się umyślnie tonu satyrycznego i próbuje wydobyć tony liryczne, szansy się chwile, nie wzbudzają w nas już zainteresowania, bo w nie niewierzamy, wierzyć nie możemy Dlatego też i dramat serca Reny, która umyślnie otacza się tą zgrają grających się kobiet i mężczyzn, po to, by samą mimo wszystko pozostać „bez skazy”, a która wkońcu ulega głupotkiemu Kaswinowi, by... nie wiem, przypodobać się Halskiemu, czy też, by — był dramat, przechodzi bez większego wrażenia. Jest w tym siła, nawet prawda, nie ma jednak głębi serca. „Powinęła” się wreszcie nega Renie, haniebnie głupio nabyła swą skazę, niechże teraz pokutuje i będzie odstraszcającym przykładem, że nie igra się ze zmysłami. Zapomnijmy o niej.

Ten cały trzeci akt odskakuje zupełnie od dwóch pierwszych. Na początku realistyczne (jeszcze jak!) przedstawienie „salonu rozkoszy” Reny i świetna, ostra satyra na te rozgrane dwunogi — koniec sentymentalny z rozpaczą i łzami, których niekt nie wiaien.

Mimo te zastrzeżenia, sztuka, jak wyżej powiedzieliśmy, zrobiona jest świetnie, sceny ma znakomite, jest pełna werwy i życia, postacie umyślnie cokolwiek przerysowane, są kapitalne, jak zawsze u Zapolskiej, nie ma tu ani jednej zbędnej sytuacji, akcja ma swoją logikę ruchu i wyrazu, role obmyślane są świetnie. Nie znaczy to, by to były role łatwe do grania, przeciwnie, jak w każdej karykaturze jeden nieraz rys jeszcze bardziej przeziębiony wypacza kreacje artystyczną. Dlatego też podkreślić należy więcej

jak starszą reżyserję dyr. Czarnowskiego, który prócz wskazówek rękopisem, starał się w grę aktorów wpoić swe własne pomysły, zawsze szczęśliwe i pełne umiaru. Dyr. Czarnowskiemu zawdzięczać należy, że sceny zbiorowe, specjalnie tu trudne, nigdy nie zawodziły, nie było istotnie ani jednej niedokładności, lub niedociągnięcia ogólnej linii, staranność przygotowania i kultura sceniczna reżysera widoczne były na każdym kroku.

Z przyjemnością również zaznaczyć się musi, że scena urządzona była ładnie, nie przeładowana i odbiegająca od szablonu, dawniej często oglądanego. Udał się bardzo Balkowi fryz salonu Reny z tymi stylizowanymi bratkami, które wyglądają jak głowy. Każda innej zdziwiona tem, co się na scenie wyprawia.

Trudną postać Reny grała p. Rasińska i grała ją bardzo starannie i z talentem. Bez tronuś jednak przyznać każę, iż ten zakres ról nie odpowiada jej talentowi. Cokolwiek za mało było tej... kaskadowości wyrażonej wot manki finezji w scenach „sit uenia uenia” miłosnych. Za to w akcie trzecim artystka bardzo pięknie i z wuciem podkreśliła to przedrażnienie dobrowolnej głępiennicy i wydożyła tak szeregi akcenty prawdziwej miłości, tyle w tem było bezpośredniości i ciepła, że zażyła zupełnie na te oklaski, którymi ją darzono. Dawno nie widziałem p. Rasińskiej na scenie i z przyjemnością ją stwierdzam, że artystka poczyniła ogromne postępy, czego dowiodła rolą Reny. Nie odpowiednią dla niej a zagrana inteligentnie, pomyslowo, a w ostatnim akcie bardzo dobrze.

Isną zupełnie od Reny jest Fila, występująca bez osłonek cnoty, cyniczna a jednak mająca w sobie dżę dozę estetyzmu życiowego i... dużo doświadczenia. Grała ją artystka wielkiej miary, jedna z tych w naszym teatrze, która istotnie nigdy nie zawodzi i jest ozdobą naszej sceny, p. Trausze. Artystka wysła słuszną i założenia, że swobodę treści usprawiedliwia jedynie wykwint formy i grała też wykwintnie, dając postać interesującą i żywą, oraz konsekwentną od początku do końca. Jej świetna dykcja i naturalność ruchów służyć mogą za wzór dla młodszych artystek.

Reżyserzyse rolki „Panny uświadomionej”, „Mężatki bez przesądów” i „Kobiety wyższej” odegrały poprawnie pp.: Dębicka, Niem ryczówna i Wronka.

Tokowisko męskie na ogół słabo było reprezentowane. P Hierowski (Halski) miał dobre momenty i starał się grać jak najlepiej, za mało jednak ma jeszcze doświadczenia scenicznego i brak mu swobody ruchu. Z dużej swej roli starał się wyjść obronną ręką, nie miał jednak pewnej koniecznej tu indywidualności, którą nienaganną poprawnością pokryć się nie da. Z czasem, przy usilnej pracy, braki te znikną, gdyż p. Hierowskiemu nie brak talentu, czego dowodki widoczne były na premierze. W roli Kaswina zaprezentował się nam p. Bonnard-Bystrzyński, o którym jednak na razie możemy tylko powiedzieć, że jest staranny i widocznie pilnie słuchał uwag reżysera. Zupelnie dobrzy byli pp. Alam Bystrzyński (Redaktor), Tartakowicz (człowiek bogaty i muzykalny), Czarki (I mąż) i Larewicz (II mąż). Bardzo dobrą maskę miał p. Dębowski (agent).

Całość szła żywo, miała odpowiednie tempo, role opanowane były dobrze p. mięciowo, niektóre sytuacje wyicieńwane specjalnie — jednym słowem odzwierały się cały czas rękę reżysera. Teatr był wysprzedany, a zainteresowanie sztuką duże, tak duże, że... słyszało się nawet w dalszych rzędach uwagi loży Kasyna Narodowego!

Artur Schröder.

## O wrót nowego roku szkolnego.

Nie żalowałbyśmy słów, krytyki rokowi starem. Nie dlatego, że krytykować łatwo, lub, żeby sumę pracy uczących i uczących się pozać w wątpliwość, oddać się pesymizmowi; lecz czyniliśmy to w świadomości, że krytyka rzeczowa potęguje twórczość pracujących, w rozważaniu zaś stron ujemnych pracy, rozjaśnia i wlepsza drogi, te jeszcze są i ówdzie „drogi polne” po których kroczą usiłowania organizatorów nowoczesnej szkoły polskiej, budującej się od podstaw. Organizatorowie ci bowiem nie tylko drogi w szkolnictwie ulepszą, lecz także rzucają mosty wszędzie tam, gdzie je wypadki polityczne przerwały, a nadto wybiegają w owe ciemne kresowe bory i stepy, które stanowiły w czasie szkoły, ten pionier życia społecznego, przebiegać musi Polskę ścieżką, której nieprzerwanym od granic do granic Jesteśmy już nie u progu poczyni, lecz w pochodzie tej pracy twórczej, a każdy rok szkolny w Rzeczypospolitej jest jednym ważnym świadomym krokiem naprzód. Każdy rok nowy budzi

refleksje wstecz, by nawiązując przeszłość z chwilą dnia, skierować ją w przyszłość najbliższą, z perspektywa dalszej. W rozważaniu tem koniecznym bierzemy na wgląd się pracujących, środowisko pracy i jej wytworne. I już na wstępie rozważań skonstatować musimy, że cała rzesza pracowników szkolnych przedstawia bardzo smutne oblicze. Niezdrowe stosunki, wytworzone stanem wojennym, ugrupowały jednostki ludzkie — niestety — wyzyskiwane i wyzyskujące. — Smutniej, jakkolwiek zastępczo, przedstawia się ten stan dla rzeszy pracowników szkolnych z tego powodu, że każł im los, z natury rzeczy, znaleźć się w tej grupie pierwszej.

Nauczycielstwo, to pierwsza tyraljera w walce z ciemnotą na ugorze polskim, o każdą polską duszę, waleryć musi, niestety, na dwa fronty — bo również z tą rzeszą ciemna natych, która stała się narzędziem złych duchów godzących w naszą niepodległość, zsiadła pozbawić je ostatniego przyodzieku, uniemożliwić zaspokojenie koniecznych potrzeb życia codziennego, włamać wytrwałę i zgasić ostatnią skrę zapala do tej „nieudziękanej” pracy ideowej, uniemożliwić tę pracę Daremny trud. Nauczycielstwo wytrzymało pierwszą próbę — wytrzymała stanowiska i utrzyma się na niem w swem posłannictwie nadal. O to możemy być zupełnie spokojni.

Jeżeli żywimy obawę — to raczej odniesieniu do pracowników uczących się. Młodzież warstw nieświadomych mało korzysta ze szkoły lub zniechęca się najmniejszym niepowodzeniem.

Klasa średnia, amysłowo pracująca, zamieniła swą rolę ze skrajnymi nędzarami i nie posiada dostatecznych środków na opędzenie potrzeb, jakie wczeszenie do szkoły ze sobą prowadzi, mianowicie zaopatrzenie dzieci w odpowiednie ubrania, szczególnie w zimie kszatki, przybory szkolne i t. p. Jedni i drudzy, rozumując na krótką metę, na zasadzie stosunków dzisiejszych — że praca inteligenta jest najmniej płatną — płatną poniżej minimum egzystencji, zamyślają dla swych dzieci zajęcia praktyczne, to, dzisiaj bogacące. Nie liczą się z rzeczywistością, że zajęcia praktyczne, bez przygotowania fachowego, zamienia ich dzieci w życie na spekulantów — goniących za łatwym zyskiem, bez umiejętności pracy — zamienia je w jednostki nieproduktywne, stanowiące ciężar w społeczeństwie.

Nieświadomi, że przyczyna główna przewrotów i nieszczęśliwych społecznych jest dalenie ludzi do bierności i władzy bez pracy, że tylko umiejętność pracy na zasadzie przygotowania, pracy produktywnej, daje zadowolenie życia — pozwala zanikać różnicom społecznym wśród ludzi występującym, nie godzi na dorobek cudzy — utrzymuje pręto harmonję wszystkich jedności.

A niestety szkół zawodowych nie posiadamy jeszcze w dostatecznej ilości takiej, jakiej wymaga budzące się produktywność w Polsce i że przejściowo, szkoły ogólnokształcące będą musiały dźwigać ciężar wychowania młodzieży, zanim ona wogóle stanie się zdolną do pracy wartościowej. Mielibyśmy innej, robotników bez wychowania. Czy ktoś przeciwstawi — że będziemy mieli — do czasu utworzenia szkół zawodowych — ludzi wychowanych, bezrobotnych? Takie przeciwstawienie nie wytrzyma krytyki — albowiem człowiek wychowany — to człowiek właściwy — którego inteligencja sama postawi na właściwym miejscu. Chodzi tylko o to — by wychowanie szło po linii budzącego się czynu w każdym momencie nauce, by człowiek, który od dziecka krzyczy, że wszystko czynić „chce sam”, nie ustawał w tem poczuciu samodzielności, lecz w biegu życia szkolnego wręczył je, iżby nie tylko wszystko czynić „sam” chciał, lecz także czynić sam p trafił.

Zatem usilnie wpływać należy na rodziców, by zachęcając przejściowym układem stosunków społecznych, nie rozpoznawali doniosłości nauki, rzekomo zbędnej racownikom praktycznym, by nie unikali szkoły — lecz podawali dzieciom swym możność nauki w takiej szkole — jaka mają do dyspozycji.

W związku z powyższym pozostaje również środowisko pracy. Nowy rok szkolny nie rozpoczyna nowej ery. Do klas wchodzi młodzież zarówno z dodatnimi jak z ujemnymi warunkami. Ujemne najczęściej nie są zwinione przez uczniów, lecz są konsekwencją stosunków roku minionego. Powoływanie sił nauczycielskich z „rezerywy małopolskiej” na posterunki kresowe, sił bez których szkolnictwo w Kongresówce i Wielkopolsce nie mogło uczynić wykroku — spowodowało częste zmiany uczących w ciągu roku szkolnego, nierazko z przerwami nierz przy obadze adaktami do sawodu nauczycielskiego. To nie pozostało bez ujemnego wpływu na szkolnictwo małopolskie.

Stan ten na ogół nie przyniósł wprawdzie dotychczas szkolnictwa małopolskiemu szkody — ale niewątpliwie tu i ówdzie, indywidualnie, odbił się na pojedynczych kla-







# W PRZESTWORZU.

Przełożyła z francuskiego  
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

— Nieszczęście! — zawołał gniewnie Kerjeau. — Moje biedniatko! To wszystko takie chadne i przebolesne! A słowa twoje popierają właśnie to, co powiedziałem przed chwilą... Gdybyś przestała być biedna, ma lęk samotniczy i gdyby opieką mego...

Lecz przetrwała ma znowu: — Opieka mężczyzny, Kerjeau, to jego miłość... Mój drogi, jestem bardzo młoda bardzo niedoświadczona... Wszystko co wiem o życiu, łączy się u mnie w całość nieuchwytnych wrażeń i niezapewnych domysłów... Wszystko u mnie niewyraźne, nawet owe instynkty, które cierpią i co się buntują wobec rzeczywistości, która je już dotknęła i zmiażdżyła... Ale, czy nie rozumiesz, że dojdę nagle do przekonania iż się jest w oczach niektórych ludzi i tylko rodzajem łupu, doprowadza do tego, że się tem samem nienawidzi wszystkich, albo wszyscy kłami gardzi?.. Pamiętaj obrazek mojej kszuki z bajkami i zabawne powiedzenie mojej biednej chrestnej matki: „To na to, żeby cię lepiej schrupać, moje dziecko”.

Tem em była głosa na grubszy, tak, jakby była dziewczynką, opowiadając bajki. A światła niewinność jej śmiechu, który był krystaliczny i wesoły, nawet wówczas, gdy towarzyszył łom. zamienił się stopniowo

i bez wybuchu w łagodny, ale stanowczy ton dorosłej osoby:

— Nie, zaiste, mój drogi, nie chcę być schrupana.

I ciągnęła dalej, widząc, że się Wilhelm rozśmieszył:

— Nie jestem w stanie pojąć, jak się może dziewczyna zgodzić na to, by zostać taką dziewczynką, którego nie kocha głęboko i do szalństwa!.. Ja nie kocham nikogo.. a więc, nie wyjdę za mąż i koniec..

Kerjeau słuchał jej bez zamiaru przerywania i dziwnie był szczęśliwym i pod urokiem tego, co mówiła z wielką prostotą, wprawdzie, ale równocześnie i z owym spokojnym zachwalstwem, które cechuje istoty niewinne.

I zrozumiał nagle, że małżeństwo Amy z nieznanym człowiekiem, którego mu myśl jego, nie przypisywała przed chwilą nawet istotnych kształtów, byłoby w nim wywołalo bunt, tak, jakby było rodzajem świętokradstwa; rozumiał, że w skutek tego świętokradstwa byłby cierpiał nietylko samom sercem, ale także fizycznie za cenę swojej istoty. Słyszał był czasem o zadrzeości ojców, wydających córki za mąż, cierpkiej u niektórych, jak zadrzeć kochankę. I pomyślał że ta dziewczyna niepokojąca namiętność która nie leży jedynie w związku krwi, wobec tego, że rzadziej bywa, a w każdym razie, ku elnie inną u matek, że namiętność ta, co się karmi najczystszei wspomnieniami, a która pochodzi ze zmieszanej znajomości życia i mężczyzny, łączy zaś w sobie troskliwość przasnadną, wskutek niedalekiej utraty prawa nad ukochaną istotą, ze wzrusz nia pełnem, rezulujałem wczuciem uszanowania dla niej i co jeszcze widzi w dziewczęciu, mającem się niedługo stać ko-

bieta i matką, błogosławioną, niewinność dziecka, że namiętność ta, niezrozumiała i paradoksalna, dziwnie podobną być musi do tego, co sam jeśli nie odczuwał obecnie, to jednak rozumiał całkowicie.

Dawniej, wobec tego, że lubił dzieci i że ona była dzieckiem rozkosznan, zajmowała mała Amy duży kącik w jego sercu. Potem wtrudniały okoliczności bliższy ich stosunek. Zdawać się nawet mogło, że czas i los coraz to bardziej ich miały rozdzielić, wczynie dla siebie najprzód obojętnymi, a później obojętnymi do tych, że ona przestała być dziewczynką, zachwycającą się zabawą i bajkami, i jego, który się stał człowiekiem dojrzałym, zajętym wynalazkami i pracą... I oto zrzadzenie tego samego zaów losu, a także cierpienia, sprawiły, że dorosłe już dziewczę zajęło w sercu mężczyzny to samo miejsce, które opróżniło dziecko. Tak, to samo zaiste miejsce, ten sam opiekunujący kącik, w którym B-zut-Olbrzym byłby rad ukryć przed wszelkiem złem i przed każdym bólem małą, filigranową księżniczkę...

— Amy — rzekł wreszcie — przemawiałem do ciebie w imieniu rozsądku, a raczej w imieniu owego praktycznego pojmo wania rzeczy, do którego się uciekam, na to, by dać ci dobre rady swoim przyjacielom... a którego mi, niestety, brak całkowicie w kierowaniu własnym życiem... W gruncie rzeczy, jestem li, tylko idealistą, człowiekiem wczucio wym, więc takim, który postępowanie twoje pochwała... I daję mi się naprawdę, że gdybyś się była zdecydowała z rezygnacją na przyjęcie „świetnej partji”, która przagnęła pojąć za żonę pannę Chardon-Pluche, to byłoby cię cwał bardzo nieszczęśliwą z tego powodu... A to dlatego, że oczekuję dla ciebie świetnego odwetu... Ty nie masz dwu-

dziestu lat, Amy, a ja ufam. Chęć w to wierzyć, że pomimo zawodu, który je zranił, serce twoje nie umarło na zawsze... i że się ono zagrzeje w bliskości innego serca, jeszcze ci nieznajomego... ale co będzie bardzo dobre, bardzo wierno i bardzo kochające... Chęć w to wierzyć, że gdy będziesz starsza i głęboko miłowana przez człowieka, odnego ciebie... to pokochasz i ty sama, Amy... Zachowaj się więc dla tego wybrańca przyszłości, o drogoceńny skarbie, którym jesteś, a mąż twój stanie się człowiekiem szczęśliwym i takim, co z ciebie uczyni szczęśliwą kobietę... a którego Bizut-Olbrzym kochać będzie całą mozą swojej przyjaźni dla ciebie.

Pocziwe oczy Wilhelma objęły serdecznie wczuciem małą delikatną twarzyczkę, lecz Amy pozostała dalej smutną i poważną.

— Zawsze mnie uwierzysz za małą dziewczynką, która stłukła swoją lalkę i której się obiecywa ładniejsza... A nie wątpię, że przyszłość, do której się odnosisz z taką ufnością — przekonaj cię, że nie masz słuszności. Tymczasem tyż mi przedewszystkiem taktu, sprytu i cierpliwości, bo panie Chardon-Pluche i Anna krzywią się na mnie; trzeba mi się zachowywać w taki sposób, by zapomniały, iż mogłam być uchodzącą za „najmłodszą z panien Chardon-Pluche”, a to będzie raczej trudne...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Naczelny i odpowiedzialny redaktor  
STANISŁAW ROSSOWSKI.

## Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 31 sierpnia.

### I. Akcje bankowe

(za sztukę łącznie z kuponem bieżącym).

#### WALUTA MARKOWA

Płaca	Żądają	Transak.	
Bank akc. związ. I. do VI. emisji	540	560	550
Bank Dysk. Lwów	700	—	—
Bank hip. galic.	800	—	—
Bank hip. zemel.	420	—	—
Bank Małopolski	650	—	—
Bank pow. kredyt.	310	—	—
Bank przemysłowy	610	—	—
Bank ziemski kred.	635	—	—

### II. Akcje Tow. handl. i przem.

Browary lwowskie	23000	—	—
Tow. Chodorów	2525	2675	2575
Tow. akc. Fabr. kart „Cmielów” Fabryka porcelany	3550	—	—
Fab. Cementu „Portland-Szczakowa”	—	—	—
Tow. akc. „Galicja”	150000	—	—
Tow. „Gafota”	2000	2200	—
Tow. „Górka”	8000	—	—
„Oikos” Zakłady przem. drzewnego	5100	—	—
Warszawska Sk-akc. bud. „Parowozów”	1400	1500	1450
„Pezet”, Pow. Zakł. budowlane	975	—	—
„Pocisk” Zakłady amunicyjne	1150	—	—
Polski Glob	1200	—	—
Polska nafta	2075	2250	—
Polskie Tow. handl.	1050	1150	1100
Tow. „Rakszawa”	6500	6700	6600
Zakł. elek. „Siersza”	2225	—	—
Gal. Zakł. górnice „Siersza”	6000	—	—
Tow. Zieleniewski	7700	—	—

### III. Listy zastawne za 100 Marek

(bez kuponu bieżącego).

4 1/2% Banku Małopolskiego	99	101	—
4 1/2% Banku hip. gal.	105 50	107 50	—
4% Banku hip. gal.	100	102	—
4 1/2% Banku hipot. zemelnego	99	101	—
4 1/2% Polsk. Banku krajowego	107	109	—
4% Polskiego Banku krajowego	100	102	—

4 1/2% Tow. kredyt. gal. ziemskie

107 — 109 —

4% Tow. kredyt. gal. ziemskie

101 50 103 50

4 1/2% Banku kred. ziemsk. galicyj.

99 — 101 —

### IV. Obligki za 100 Marek

(bez kuponu bieżącego).

4 1/2% Komun. Polsk. Banku krajowego

100 — 102 —

4% Komun. Polsk. Banku krajowego

88 50 90 50

4% Kolej lok. Polsk. Banku krajowego

88 — 90 —

4% Pożyczki kraj. galic. z r. 1893

88 — 90 —

4% Pożyczki kraj. galic. z r. 1904

88 — 90 —

4% Pożyczki kraj. galic. z r. 1905

88 — 90 —

4% Poz. kr. gal. z r. 1908 (szkolna)

88 — 90 —

4 1/2% Pożyczki kraj. galic. z r. 1913

91 — 93 —

4 1/2% Pożyczki kraj. galic. z r. 1914

96 — 98 —

4% Pożyczki miasta Lwowa z r. 1896

88 — 90 —

4% Pożyczki miasta Lwowa z r. 1900

88 — 90 —

4% Pożyczki miasta Lwowa z r. 1911

88 — 90 —

### V. Waluty.

Ruble carsk. á 100 rb.

450 — 500 —

„ „ „ 500 „ drobne

200 — 250 —

„ „ „ (1000) „ (250)

50 — 50 —

Karbowanice (á 1000)

3 — 5 —

Grzywny (á 500 i w.)

6 — 10 —

1 Franków franc.

200 — 225 —

1 szwajc.

335 — 420 —

11 Sterling

9500 — 10200 —

1 Dolar ameryk.

2700 — 2840 —

1 „ kanad.

2270 — 2470 —

Marki niem. (á 1000)

3150 — 3375 — 3300 —

„ „ (á 100) „ (drobne)

3050 — 3275 —

„ „ (drobne)

2950 — 3175 —

Lei rumuńskie á 500 „ drobne

3100 — 3300 —

Liry włoskie

100 — 130 —

Czeskie korony

3200 — 3600 —

Korony austr. niem. stemplowane

255 — 280 —

Franki belgijskie

— — —

Korony szwedzkie

— — —

„ duńskie

— — —

„ norweskie

— — —

Marki fińskie

— — —

Florany holender.

— — —

### VI. Dewizy.

Na Londyn

9650 — 10250 —

„ Paryż

205 — 225 —

„ Zurych

385 — 425 —

„ Praga

3250 — 3650 — 3500 —

„ Wiedeń

280 — 300 — 287 —

„ Berlin

3300 — 3475 — 3400 —

„ Nowy Jork

2650 — 2850 —

„ Medyolan

110 — 130 —

„ Bukareszt

3300 — 3500 —

„ Bruksela

— — —

„ Kopenhaga

— — —

„ Finlandia

— — —

„ Holandia

— — —

„ Szwecja

— — —

„ Norwegia

— — —

### VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

## Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa, 31 sierpnia 1921.

### I. Papiery oprocentowane.

Obligacje.

WALUTA MARKOWA

Żądano Poszukiw.

6% z r. 1915/16

— — —

6% „ 1917 za Mk. 100

— — —

5% Banku Ziemiańskiego

— — —

### Listy zastawne.

4 1/2% Ziemskie za rb. 100

275 — 270 —

4% „ „ „ Mk. 100

91 50 90 —

5% m. Warszawy

492 — 488 —

4 1/2% „ „ „

— — —

5% m. Łodzi

— — —

4 1/2% „ „ „

— — —

5% Banku kred. hip.

— — —

### II. Waluty i dewizy.

Gotówka Czeki i wpłaty

sprzedaż kupno sprzedaż kupno

Ruble carskie po 100

— — —

„ „ 500

— — —

„ „ 1000

— — —

„ „ 250

— — —

Dolary St. Zjedn.

2855 — 2840 — 2760 —

„ kanadyjskie

— — —

Franki francuskie

224 — — —

„ belgijskie

— — —

„ szwajcarskie

— — —

Funty szterlingów

107 — 105 —

Marki niemieckie

33 95 33 75 32 75 33 75

„ „ fińskie

— — —

# OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

## Rozmaite obwieszczenia.

Prez. 1525/21. 23 R S. Edykt W przechowaniu Sądu o'regowego karnego we Lwowie znajdują się następujące rzeczy i przedmioty wartościowe należące do niewiadomych właścicieli. Wzywa się właścicieli aby w przeciągu jednego roku od dnia 3. ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” licząc swoje prawa własności przed sądem udowodnił, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te w myśl § 378pk. jako przepadek traktowane będą względnie dalsze zarządzenia w myśl §§ 378, 379 p. k. wydane zostaną: Poz. 161/10 Vr. 829/10 kapeluszy, laska; poz. 353/16 Vr. 26-8/16 maszyna nożna do zycia; poz. 628/16 Vr. 419/16 cytra; poz. 363/18 Vr. 1644/18 1 p.

trzewików, garnitur marynarkowy, 2 koszule męskie, 5 koszul damskich, 3 p. kalessonów, poszewka na pierzynę, prześcieradło, firanki, kamizelka, 1 p. rękawiczek włóczkowych, lusterko, 2 kapy pluszowe, kąc popielaty, krawatka, kapa czerwona, papierońnica skórkowa, terebka pacorkowa, zegarek niklowy damski, broszka mozaikowa, ładuszka damski cienki, lupa etui na brzytwę, reżystok z rączką, scyzoryk, czapka sportowa, 2 poduszki w czerwonych nasypach, kapa, halka biała, 2 pary majtek, 1 p. bielizny trykotowej, poszwa na pierzynę, 2 rę



2 pudełka pudru, koc, namiot; poz. 450/19 Vr. 1606/19 20 pudłek pastylek, pudłoko klocków, pudełko haftek, 6 pudłoko sztyftów gramofonowych, lekarstwa; poz. 454/19 Vr. 1681/19 30 tal. kart. woreczek sacharyny, srebrna zapalniczka, 1 kg. 35 kg. sacharyny, kupon, pedziewka czarna w białe paski, płaszczk dziecienny; poz. 478/19 Vr. 487/19 2 srebrne kubki, 2 srebrne ramki 2 srebrne widelki, 2 srebrne łyżeczki do tortów, 1 srebrna podstawka do tortów, solniczka; p.z. 562/19 Vr. 222/19 3 par męskich bucików, 1 para damskich, 1 bucik dziecienny; poz. 605/19 Vr. 2586/19 20 worków, za trzaski, ołówki; poz. 661/19 Vr. 2793/19 umbra, korkociąg, gity, karty; poz. 688/19 Vr. 2789/19 1 para poszwa na podszewę, 1 ręcznik, 2 prześcieradła, 1 para majtek barczanowych, 1 para kalesonów, koszula męska, 3 białe serwetki, 1 p. majtek trykotowych, serwetka białozielona, czajka białohaftowana 4 szelki do wozu; poz. 824/19 Vr. 3653/19 czubok; poz. 839/19 Vr. 5672/19 kołdra podszta, podszewka z literami E. T., prześcieradło wojskowe z pieczątką, poszwa z literami E. R., poszewka biała z literami E. T., dwie poszewki z datymi haftowanymi monogramami białymi F. E., prześcieradło z pod koldy białe, dwa obrusy, białe w desenie bez monogramów, dwa prześcieradła białe bez znaków, płaszcz gumowy, prześcieradło z pieczą wojskową, dwie białe szelki i fartuch, 1 fartuszek kolorowy w paski czarne, 2 poszewki białe i 1 kolorowa bez znaków, fartuszek ch. sterczozy w kwiaty, 7 fartuszków granatowych, 2 bluzki kolorowe chęska czarna jedwabna, kapełusz aksamioty, para spodni szarech, 1 obrusik wąski, kawałek wstążki brązowej; poz. 897/1 Vr. 4262/19 skórką baranową, 8 skórek szelkianych, 2 szapki krymskie, poz. 1007/19 Vr. 4699/19 bandaże, guziki, karty widelkowe; poz. 1069/19 Vr. 4760/19 380 pudełek pusty do obawia, 6 nowych szrotek do włosów; poz. 1195/19 Vr. 5468/19 27 paczek cykorji; poz. 58/20 Vr. 443/20 dywan, 2 chodniki, obrus, płótno na serwetki, 8 m. jedwabie, poz. 322/20 Vr. 3086/20 2oty pierścionek, poz. 591/20 Vr. 2887/20 17 szt. zegarek, poz. 616/20 Vr. 3487/20 zegarek, poz. 826/20 Vr. 5231/20 majtki; poz. 1085/20 Vr. 6173/20 pierzyna palto męskie, ażeż z kamizelką, 4 par spodni, 1/2 pudełko haftek, m. sierka, 3 paski cykorji, szluka materj, pop. 3 spodnie papier, kawałek hafsu, 500 rutek Abadie, tuzin ołówków, 10 kartonów spisek, 2 kart. zażasek, 2 kart. koronek aparatki do spodu, wązka czarnych koronek, 2 szt. materji papier, 8 koinierzyków, 1 bucik fartuszek papier, bluzka wojsk, szcietka, szelka, drobniaki krawieckie, flaszka kawałki materji papier, sznurki do bucików, poz. 602/12 Nr. 701/12 damskie fatro, poz. 592/14 Vr. 2388/14 kosz, buty białe, ręcznik, 20 podstawek, 1 p. kalesonów, zarzutka, 2 dywany szienne, worek, 5 filizanek garnuszek, 4 półmiski, talerze, szalka, nóż, widelce, łyżka, ręcznik, lampa, 2 p. manżetów, 2 koinierzyki, koszula damska, szcietki, koc szalanczka, fotografia, 2 obrázky, marynarka, obrus, gramofon, zegar, pudełko blasz., akarpetki, rynekwa, poz. 597/14 Vr. 2530/14 2 płaszcz, 1 wafanrok, 3 bluzy płócianne, 3 p. spodni płóc., 2 worki wojskowe, 2 szcietki wojsk., 6 pasków, 4 „szurmbant“, 2 szapki baranowe, 3 szcietki do butów, mały dywanik, 1 fartuch, 6 talerzy blasz., 3 widelce, łyżka, guziki wojsk., solniczka, puszcza, portop; poz. 602/14 Vr. 2412/14 9 szampanowy, 1 szafka nocna, 2 dywany, 1 wazon z postumentem, kanapka na biało lakierowa, 1 fajerzania, 20 kszetek różnej treści, cynowa puszcza, taca z nowego srebra, 1 pułt, 1 lampa, 1 muszka; poz. 202/15 Nr. 777/15 pudełko, atrament, taca, rewolwer; poz. 212/15 Vr. 1982/15 3 p. spodni, marynarka, 3 kamizelki, 2 palta, 2 bluzki, 2 obrusy, przyszyty chirurgiczne, rama, książki, dzwonek, dywanik, futro ros., czapki rosyjskie, 5 dywaników ścienn., ponczochy, kamazze, 12 p. koszul, 6 kalesonów, 1 p. białozimowej, krawatki, pierścienie do serw., karty do gry, przybory do rysowania, pierzeć, kasetka z baterją telefoniczną, latarka elektr., latarka do roweru, instrument dentyst., szelak, poz. 270/18 Vr. 1195/18 2 portfele, kawałek materji, 20 chusteczek papierońska; poz. 363/18 Vr. 1644/18 1 p. trzewików, 2 koszula męskie, koszula damska, 3 p. kalesonów, poszewka na pierzyn, prześcieradło, garnitur marynarkowy, firanki, 1 p. złotych rękawiczek, lusterko, podszewy, 2 kapy pluszowe, koc popielaty, krawatka, kapa czerwona, papierońska skórzana, torbka paciorkowa, zegarek biał damski, broszka mozaikowa, kapełuszek damski cienki, etui na brzytwy, reitstok, scyzorek, czapka sportowa, 2 poduszki, kapa; poz. 363/18 Vr. 1644/18 koszula damska, halka, 2 p. majtek, 1 p. białozimowej trykot., poszwa na pierzynie, 2 ręczniki, 10 poszewek białych, 3 bluzki, poprata halka, boa brązowa, sukienka czerwona, serwetka, kamazze, prześcieradło, koszula rosyjska, 3 obrázky w r. szcietki, karta do w. szcietki kapełuszek, 7 koszul męsch, karta do w. szcietki kapełuszek, 7 koszul męsch, 2 p. kalesonów, 2 kafianki damskie, męsch, 2 p. kalesonów, 2 kawałki ceratanki; poz. 451/18 Vr. 2152/18 3 kawałki ceratanki, 5 flaszek wina, 3 puszczy ekstraktu tytoniowego, 5 pudełek mydła; poz. 465/18 Vr. 2187/18 kosz ze sukniem; poz. 475/18 Vr. 2183/18 portfel czarny i złoty; poz. 379/18 Vr. 1803/18 nóż myśliwski; poz. 62/19 Vr. 240/19 20 koszul; poz. 122/19 Vr. 498/19 tabliczka parafiny, 5 paczek zapalek, 40 klódek, 2 pilniki, 4 kawałki skóry ze stódką, 5 nakrywek, 6 kawałków skóry zaprzęży, zwój bibulek kolorowych; poz. 184/19 Vr. 293/19 2 buntury sznurówek, nożyce ogrodowe; poz. 199/19 Vr. 739/19 pudełko papieru list, podeszwa ochraniający do podeszew, pudełko guzików, sznurówka, notesy, portfel, szcietki do włosów, ołówki, harmoniki, mydlarka, nożyce ogrodowe, 24 noty szwajcarskie, 8 młotków szwajcarskich, szelki papierowe, 12 krawatek, karty do gry, papierońska blaszan cygarniczka, lusterka kieszonkowe, koraliki, szpilki, agrafka, pierścionki blaszane, pedzle do golania, szcietki do włosów; poz. 233/19 Vr. 846/19 2 worki; poz. 260/19 Vr. 905/19 prześcieradło, kaesony, koszula podarta, poz. 1017/19 Vr. 4614/19 plecek, 33 pudełek tutek, 11 zwój przędzawy; poz. 1028/19 Vr. 4614/19 200 pakietów cyzmonu; poz. 64/20 Vr. 1481/20 3 prześcieradła, 5 ręczników, 8 serwetek, obrus, halka, kafianki, kaesony, połowa majtek, kawałek materji granatowej, 4 poszwy na szorty, 6 prześcieradeł, 9 poszewek na poduszki, 6 ręczników, płótno, 2 łyżeczki; poz. 741/20 Vr. 3942/20 tapety, noty, umbra blaszana półmisk, tortownica, solniczka, noenki; poz. 843/20 Vr. 4236/18 2 skrzynki, pudełko broszek, koraliki szklane, 3 szcietki do butów, 12 nożycek, 6/2 rękawiczek damskich, 10 papierońskie blasz., 5 papierońskie papierowycy, 49 pudełek pasty, 21 rurek do włosów, 2 p. trzewików dzieciennych, pantofle płócienne, spodnica fartuch, szelka z paskiem, 3 bluzki; dep. 3234/20 Na. 647/18 złoty broszka z koalem i perełkami; poz. 64/21 Vr. 461/21 jeden klucz; poz. 531/21 Vr. 1091/17 2 firanki; poz. 641/21 Vr. 1855/15 żakiet damski, spodnica, worek, poszewka, koc, papierońskie, koszyczek metalowy, 3 poszewki, garnitur męski, 6 koszul 5 ręczników, obrus, 2 par spodni, nakrycie na ołtarz, kapa kościelna obrus na stoł, 3 obrusy cekielne, 2 lichtarze niekompletne, garnitur na olimp, pudełko chinie, 6 filizanek, 2 kielichy kościelne, wokół strażacki, torbka zakopañska, pudełko kapsli, podstawka i przykrywka do kafełka, aparat do piwa, 2 pipy, 5 ramków, 7 sztydów do zamków, 12 kłamek, rura gazowa, noga zepsuta, kółka gumowa, ołów, 2 pudełka motyli, 14 mierzaków, skrzynka żelazna, 2 węże gumowe, 4 klucze, pulares płócianny, 3 pularesy, 1 p. zawias, czapka, nakrywka krzyżkiem szarła ruska, 3 pudełka szklane; poz. 478/16 Vr. 3034/16 futerał płócienny, nożyce krawieckie, nożyce chirurgiczne, korusangi, piłniczek do paznokci, kieszce, nóż sanitecki; poz. 337/18 Vr. 1561/18 2 fotografie, scyzoryk, kluczyka wertheimowskiego, zegarek, zarzutka męska, żakiet czarny, 3 marynarki, 6 p. spodni, 2 kamizelki, paltoelek damski, 2 żakiety damskie, 2 spodnice, halka, sukienka, bluzka granatowa, 2 p. trzewików damskich, 3 p. półbutów, 2 plecaki, 2 paski, klamka mosiężna, klucz do wagonów; poz. 359/18 Vr. 1584/18 ołów składowy, 2 pierścionki srebrne, koc barabanowy, portfel; poz. 42/19 Vr. 4223/18 kawałek skóry, 5 bucików; poz. 150/19 Vr. 544/19 kuferek, 4 p. majtek, 3 p. trzewików, 8-80 m hafsu, 2 skorki szewro, 2 p. ponczoch 1 koc, 11 noży; poz. 150/19 Vr. 544/19 5 widelców, 5 kosów, 4 lusterka, 2 kabaty, 28 ołówków, 6 brzytw, 8 rzemień, 2 portfele, 10 papierońskie 4 tuziny guzików, 1 p. butów z chwiami, 1 szcietek; poz. 326/19 Vr. 2789/19 dywan fabryczny; poz. 450/19 Vr. 1609/19 20 pudełek pastylek, karty poczty polowej, pudełko klocków, pudełko haftek; poz. 1093/19 Vr. 4330/19 3 kołuchy męskie, 1 futro męskie, 8 męskich koszul (ukraińskie wyszywianie), 2 prześcieradła, 5 spodni 4 fartuszki, 1 para spodni, kamizelka, 1 p. kaesonów, 6 młotek damskich, 11 chusteczek wiejskich; poz. 604/19 Vr. 5720/19 plecak, 7 brzytw; poz. 434/20 Vr. 2867/20 5 kawałków żelaza; poz. 453/20 Vr. 2868/20 5 par majtek, 9 koszul, halka, sukienka damska, 3 bluzki damskie, szlafrok; poz. 665/20 Vr. 3180/20 1 plecak, 1 nóż; poz. 173/21 Vr. 1006/21 materja na chusteczki.

ty. 5 flaszek wina, 3 puszczy ekstraktu tytoniowego, 5 pudełek mydła; poz. 465/18 Vr. 2187/18 kosz ze sukniem; poz. 475/18 Vr. 2183/18 portfel czarny i złoty; poz. 379/18 Vr. 1803/18 nóż myśliwski; poz. 62/19 Vr. 240/19 20 koszul; poz. 122/19 Vr. 498/19 tabliczka parafiny, 5 paczek zapalek, 40 klódek, 2 pilniki, 4 kawałki skóry ze stódką, 5 nakrywek, 6 kawałków skóry zaprzęży, zwój bibulek kolorowych; poz. 184/19 Vr. 293/19 2 buntury sznurówek, nożyce ogrodowe; poz. 199/19 Vr. 739/19 pudełko papieru list, podeszwa ochraniający do podeszew, pudełko guzików, sznurówka, notesy, portfel, szcietki do włosów, ołówki, harmoniki, mydlarka, nożyce ogrodowe, 24 noty szwajcarskie, 8 młotków szwajcarskich, szelki papierowe, 12 krawatek, karty do gry, papierońska blaszan cygarniczka, lusterka kieszonkowe, koraliki, szpilki, agrafka, pierścionki blaszane, pedzle do golania, szcietki do włosów; poz. 233/19 Vr. 846/19 2 worki; poz. 260/19 Vr. 905/19 prześcieradło, kaesony, koszula podarta, poz. 1017/19 Vr. 4614/19 plecek, 33 pudełek tutek, 11 zwój przędzawy; poz. 1028/19 Vr. 4614/19 200 pakietów cyzmonu; poz. 64/20 Vr. 1481/20 3 prześcieradła, 5 ręczników, 8 serwetek, obrus, halka, kafianki, kaesony, połowa majtek, kawałek materji granatowej, 4 poszwy na szorty, 6 prześcieradeł, 9 poszewek na poduszki, 6 ręczników, płótno, 2 łyżeczki; poz. 741/20 Vr. 3942/20 tapety, noty, umbra blaszana półmisk, tortownica, solniczka, noenki; poz. 843/20 Vr. 4236/18 2 skrzynki, pudełko broszek, koraliki szklane, 3 szcietki do butów, 12 nożycek, 6/2 rękawiczek damskich, 10 papierońskie blasz., 5 papierońskie papierowycy, 49 pudełek pasty, 21 rurek do włosów, 2 p. trzewików dzieciennych, pantofle płócienne, spodnica fartuch, szelka z paskiem, 3 bluzki; dep. 3234/20 Na. 647/18 złoty broszka z koalem i perełkami; poz. 64/21 Vr. 461/21 jeden klucz; poz. 531/21 Vr. 1091/17 2 firanki; poz. 641/21 Vr. 1855/15 żakiet damski, spodnica, worek, poszewka, koc, papierońskie, koszyczek metalowy, 3 poszewki, garnitur męski, 6 koszul 5 ręczników, obrus, 2 par spodni, nakrycie na ołtarz, kapa kościelna obrus na stoł, 3 obrusy cekielne, 2 lichtarze niekompletne, garnitur na olimp, pudełko chinie, 6 filizanek, 2 kielichy kościelne, wokół strażacki, torbka zakopañska, pudełko kapsli, podstawka i przykrywka do kafełka, aparat do piwa, 2 pipy, 5 ramków, 7 sztydów do zamków, 12 kłamek, rura gazowa, noga zepsuta, kółka gumowa, ołów, 2 pudełka motyli, 14 mierzaków, skrzynka żelazna, 2 węże gumowe, 4 klucze, pulares płócianny, 3 pularesy, 1 p. zawias, czapka, nakrywka krzyżkiem szarła ruska, 3 pudełka szklane; poz. 478/16 Vr. 3034/16 futerał płócienny, nożyce krawieckie, nożyce chirurgiczne, korusangi, piłniczek do paznokci, kieszce, nóż sanitecki; poz. 337/18 Vr. 1561/18 2 fotografie, scyzoryk, kluczyka wertheimowskiego, zegarek, zarzutka męska, żakiet czarny, 3 marynarki, 6 p. spodni, 2 kamizelki, paltoelek damski, 2 żakiety damskie, 2 spodnice, halka, sukienka, bluzka granatowa, 2 p. trzewików damskich, 3 p. półbutów, 2 plecaki, 2 paski, klamka mosiężna, klucz do wagonów; poz. 359/18 Vr. 1584/18 ołów składowy, 2 pierścionki srebrne, koc barabanowy, portfel; poz. 42/19 Vr. 4223/18 kawałek skóry, 5 bucików; poz. 150/19 Vr. 544/19 kuferek, 4 p. majtek, 3 p. trzewików, 8-80 m hafsu, 2 skorki szewro, 2 p. ponczoch 1 koc, 11 noży; poz. 150/19 Vr. 544/19 5 widelców, 5 kosów, 4 lusterka, 2 kabaty, 28 ołówków, 6 brzytw, 8 rzemień, 2 portfele, 10 papierońskie 4 tuziny guzików, 1 p. butów z chwiami, 1 szcietek; poz. 326/19 Vr. 2789/19 dywan fabryczny; poz. 450/19 Vr. 1609/19 20 pudełek pastylek, karty poczty polowej, pudełko klocków, pudełko haftek; poz. 1093/19 Vr. 4330/19 3 kołuchy męskie, 1 futro męskie, 8 męskich koszul (ukraińskie wyszywianie), 2 prześcieradła, 5 spodni 4 fartuszki, 1 para spodni, kamizelka, 1 p. kaesonów, 6 młotek damskich, 11 chusteczek wiejskich; poz. 604/19 Vr. 5720/19 plecak, 7 brzytw; poz. 434/20 Vr. 2867/20 5 kawałków żelaza; poz. 453/20 Vr. 2868/20 5 par majtek, 9 koszul, halka, sukienka damska, 3 bluzki damskie, szlafrok; poz. 665/20 Vr. 3180/20 1 plecak, 1 nóż; poz. 173/21 Vr. 1006/21 materja na chusteczki.

Sąd okręgowy karny.

Lwów, dnia 29 lipca 1921. 9356 1—3

Konkurs.

K. 2360. 2272. Konkurs. Wydział powiatowy w Stryju rozpisał niniejszym konkurs: 1. Na posadę sekretarza z zposa eniem VIII klasy urzędników państwowych; 2. na posadę lekarza okręgowego w Ławoczem z piasz roczną 980 Marek, ryzaltem rocznym na objazdy 260 Mk, dodatkiem wojennym w rocznej sumie 840 Mk, i 50% podwyżki

rezultu rocznie 280 Mk. razem z uosażeniam rocznym w kwocie 2.660 Mk. Uregulowanie poborów służby wojskowej lekarzy okręgowych jest w toku Ministerstwie Zdrowia Państwowego. Wymogi: a) 1. Obywatelstwo Polskie, ukończone studia prawnicze, znajomość języków krajowych i najmniej 2-letnia praktyka koncepcyjowa w dziale administracyjnym przy Wydziale krajowym powiatowym lub Władzy politycznej; a) 2. Obywatelstwo Polskie, dyplom lekarski i odpowiednia praktyka. Podania należyście udokumentowane należy wnosić w terminie do dnia 15 września b. r.

Z Wydziału powiatowego.  
Stryj, 26 sierpnia 1921. 9297 3—3  
Komisarz Rządowy:  
Starosta Nowak m. p

Wyroki prasowe.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej  
Pr. 278/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Ukraiński Wistnyk“ Nr. 167 z dnia 23 sierpnia 1921 pod tytułami: 1) „Polityczka z nacjonalistami“ w ustępie od słów „Otoż teraz“ do końca artykułu, 2) „Szczo dzie kolonizacja?“ w ustępie od słów „Te szczo“ do słowa „powtorjuwały“, 3) „na beumarskich“ w ustępie od słów „Kimat Petruschewycz?“ do końca artykułu zawiera znamię zbrodni z § 65 a) u. k. uznal dokonana w dniu 23 sierpnia 1921 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.  
Lwów, dnia 26 sierpnia 1921. 9317

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 281/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Wpered“ Nr. 142 z dnia 24 sierpnia 1921 1) „Za Schida B. Iwczynu“ w ustępie od słów „pod zoholowkom“ do końca artykułu, 2) „Uchodowi perohowor“ w ustępie od słów „Ni ne baczow“ do końca artykułu zawiera znamię zbrodni z § 65 a) u. k. uznal dokonana w dniu 23 sierpnia 1921 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.  
Lwów dnia 26 sierpnia 1921. 9314

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 285/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Batkiszczyzna“ Nr. 26 z dnia 28 sierpnia 1921 pod tytułami 1) „Z petrowoho dnia“ w ustępie od słów „Podibac dietia“ do końca artykułu, 2) „Z Wolyni i Chłmszczyzny“ w ustępie a) między słowami „Daisai“ a słowem „Areszta“ b) między słowem „Areszty“ a słowem „prodowuznataia“ zawiera znamię zbr dni z § 65 a) u. k. uznal dokonana w dniu 24 sierpnia 1921 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.  
Lwów dnia 27 sierpnia 1921. 9358

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 284/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Wolja Naroda“ Nr. 32 z dnia 27 sierpnia 1921 pod tytułem „Chłop z chłopów i rusai ludek“ w ustępie „no chot“ do końca artykułu zawiera znamię występu z § 202 u. k. uznal dokonana w dniu 24 sierpnia 1921 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.  
Lwów, dnia 27 sierpnia 1921. 9357

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 291/31. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Gazeta codzienna“ Nr. 4237 z dnia 27 sierpnia 1921 pod tytułem: Nowe aresztowania żydowskich oszustów walutowych“ w ustępie od słów „olbrzymimi ton“ do słowa „Polskę“ zawiera znamię występu z § 200 u. k. uznal dokonana w dniu 26 sierpnia 1921 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.  
Lwów, dnia 29 sierpnia 1921. 9360

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 283/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułów umieszczonego w czasopiśmie „Ukraiński Wistnyk“ Nr. 169 z dnia 25 sierpnia 1921 pod tytułami 1) „Dekonsani fakt?“ w ustępie od słów „kotra szczo najmensze“ do końca artykułu, 2) województwa“ w ustępie między słowem poprzednim artykułu „praci“ a słowem „województwa“ zawiera znamię zbrodni z § 65 a) u. k. uznal dokonana w dniu 24 sierpnia 1921 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.  
Lwów, dnia 27 sierpnia 1921. 9361

Pr. III. 45/21/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli § 493 p. k. że zamieszczony w Nr. 193 czasopiisma drukowego „Naprzód“ z daty Kraków, dnia 28 sierpnia 1921 artykuł względnie ustępy pod artykułem: I.) „Pochód wolnego handlu“ w ustępie zaczynającym się od słów „W Chelmie i Rawiezu wojsko“ a kończącym się słowami „wolny pasek“ oraz w ustępie zaczynającym się od słów „Sejm“ a kończącym się słowami „wszystko skończy“, II.) „Po strajku kolejowym“ w ustępie zaczynającym się od słów „A mimo to“ a kończącym się słowami „masie chłowskiej“ oraz w ustępie zaczynającym się słowami „jednakowo“ stwierdzić“ a kończącym się słowami „Jasiński“ zawierają w całej osnowie znamię zbrodni z § 300 u. k. i art III noweli z 17 grudnia 1862 Nr. 8 z r. 1862 Dz. p. p. zakazuje się rozszerzania tych artykułów względnie inkryminowanych ustępów zatwierdza się zarządzenia przez Prokuraturę konfiskate romiejonego n. mers, a przytrzymane egzemplarze tego czasopiisma mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny S. III.

Kraków, dnia 29 sierpnia 1921. 9352

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 292/21 Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Dziennik Ludowy“ Nr. 203 z dnia 29 sierpnia 1921 pod tytułem „Defenzywa“ w ustępie a) od słów „sie i dla“ do słowa „niebezpieczne“ b) między słowami „samo bronniej“ a słowem „istniające“ c) od słowa „Społeczeństwo“ do słowa „defenzywami“ zawiera znamię występu z § 202 u. k. uznal dokonana w dniu 28 sierpnia 1921 konfiskate za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.  
Lwów, dnia 29 sierpnia 1921. 9359

Firmy.

Firm. 20/21. Stow. III 2551. Zmiana i dodatki do wpisanych waze firm stowariszesh. Wpisano w reestrze stowariszesh zarobkowych i gospodarskich. Osdok stowariszesh: Vorona. Firma zuzuch: Spilka oshadnosti i pozichok w Voroni, stowariszeshne zareestrowane z obmezoju poruchkoju. Chłeni direkci wistupili: Ivan Melnichuk, Dmiro Dikun, Petro March, Michajlo Bojciw i Michajlo Browczuk. Chłeni direkci wibrni: Ivan Melnichuk jako pred. zar. i Petro March jako ch. zar. (ponowno), Dmiro Woloshin zast. nast. zar., Dmiro Maksimiv ch. zar. i Ivan Vinnik ch. zar. gospodar. w Voroni. Data wpiasu: 24 lutoho 1921.

Sąd okręgowy jako торговельний, Від. II. Станіславів, дня 22 лютого 1920. 4213

Firm. 71/20. Stow. II. 182. Zmiana i dodatki do wpisanych waze firm stowariszesh. Dotlichno do firmi: Gidawnica Spilka ukrajskogo ucitelstwa w Kołomii, towariszeshto zareestrowane z obmezoju poruchkoju, ustuplene chłeni direkci: 1) Wasil Porodko, 2) Pawlo Pobiguchij, 3) Michal Berlad i wibr. w miede tich nowich chłeniw direkci: 1) Nikolaj Iwanilij, 2) Miosif Homickij, 3) Nikolaj Nawalukowskij. Data wpiasu: 22 weresnia 1920.

Sąd okręgowy, jako торговельний, Від. II. Коломия, дня 4 вересня 1920. 2440

Firm. 83/21. Stow. II. 163. Zmiana stowariszesh waze wpisano. W reestrze dla stowariszesh wpisano dnia 7 marca 1921 pri stowariszesh „Spilka oshadnosti i pozichok w Dolhomostiwach, stowariszeshne zareestrowane z obmezoju poruchkoju“, cho na zagalnih wbozah wibutih dnia 21 weresnia 1920 pidwizsheno udil z 10 kpr. na 35 Mk.; a chłenami upravli wibrano: O. Dmiro Panasewicz nastoj.



тѣмъ заряду, Івана Бідока заступникомъ  
настоителя заряду, Стефана Кривошню  
членомъ заряду в мѣсце О. Йосифа Кру-  
ликовскога, Сенька Козака і Авдрия  
Цвороха, Антопа Романяка вибрано по-  
новню членомъ заряду.

Суд окружний яко торговельний, В. IV.  
Перемишль, дня 5 марта 1921. 3143

Firm. 136/21. Stow. II. 938. Zmiany  
i dodatki do wpisanych już firm stowarzy-  
szeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za-  
robkowych i gospodarczych. Siedziba stowa-  
rzenia: Podzameczek. Brzmienie firmy:  
„Spółka oszczędności i pożyczek w Podza-  
meczku“, stow. zarej. z ogr. poręką. 1) Człon-  
kowie dyrekcji wystąpili: Michał Kumaszką  
i Wawrzyniec Wąsik, umarli Andrzej Ka-  
sowski. 2) Członkowie dyrekcji wybrani:  
Józef Pławiak, Paweł Tabisz i Wawrzyniec  
Pławiak. Data wpisu: 25 czerwca 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.  
Stanisławów, 25 czerwca 1921. 9377

Firm. 126/21. Stow. I. 511. Zmiany  
i dodatki do wpisanych już firm i stowarzy-  
szeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za-  
robkowych i gospodarczych. Siedziba stowa-  
rzenia: Stanisławów. Brzmienie firmy:  
Spółka oszczędności i pożyczek rękodzielni-  
ków kolejowych w Stanisławowie, stowarzy-  
szenie zarej. z ogr. poręką. 1) Członko-  
wie dyrekcji wystąpili: Mieczysław Niewi-  
ński. 2) Członkowie dyrekcji wybrani: Ludwik  
Prus, zaś Wojciech Chojnacki i Edward  
Gretschel ponownie wybrani. Data wpisu:  
25 czerwca 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.  
Stanisławów, dnia 25 czerwca 1921. 9375

Firm. 98/21. Rg. C. I. 143. Wpis fir-  
my spółki z ogr. odp. Do rejestru oddział C.  
wpisano dnia 25 czerwca 1921. Brzmienie  
firmy: „Towarzystwo naftowe Segil, spółka  
z ogr. odp.“, lub po niemiecku „Segil Pe-  
troleum-Gesellschaft m. b. H.“, lub po fran-  
cusku „Société des Pétroles Segil“, spółka  
z ogr. odp. Spółka opiera się na kontrakcie  
we formie aktu notarialnego z daty Stani-  
sławów 2 maja 1921 l. rep. 810. Siedziba  
spółki: Nadwórna. Czas trwania spółki nie-  
ograniczony. Przedmiotem spółki jest wytwa-  
rzenie ropy i innych pobocznych produktów  
ropnych, w szczególności zaś produktów ra-  
finady, handel tymi artykułami i wszystkie  
interesa, wchodzące w zakres przemysłu  
naftowego. Kapitał zakładowy wynosi 400.000  
Mk. Zawiadowcą spółki jest dr. Szymon Se-  
gil w Drohobyczu, czasowo we Wiedniu I.  
osenburgenstrasse. Zastępcą spółki na  
Rwnatru spoczywa w ręku tego zawiadowcy,  
zeóry podpisywać łącznie spółkę w ten spo-  
sób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub  
wyciężniem pieczęcią brzmieniem firmy  
umieszcza swój podpis.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.  
Stanisławów, dnia 25 czerwca 1921. 9372

### Edykta

W sprawie uznania za zmarłego.

T. 232/21/3. Wdrożenie postępowania  
celem uznania za zmarłego. Stefan Czerwik,  
syn Hrynia urodzony 6 stycznia 1888 roku  
zamieszkały w Petrylowie p. Tlumacz po-  
wołany ogólną mobilizacją w sierpniu 1914  
roku do wojska austr. odszedł na front i od  
tego czasu niema o nim żadnej wiadomości.  
Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci  
tegoż wdraża się na prośbę Jeryny Czerwik  
postępowanie celem uznania za zmarłego za-  
ginionego. Wiadomości o zaginionym należy  
udzielić sądowi lub kuratorowi i obrońcy wę-  
zła małżeńskiego p. dr. Janowi Wierzbom-  
skiemu adw. w Stanisławowie Stefana Czer-  
wika wzywa się by przed podpisaniem są-  
dem jawił się, lub w inny sposób dał znać  
o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę  
po dniu 15 marca 1922 r. wyda ostateczne  
orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 30 czerwca 1921. 9368

T. 280/21/3. Wdrożenie postępowania  
celem uznania za zmarłego. Wasyl Bejzyk,  
syn Dmytra, urodzony 3 sierpnia 1884 za-  
mieszkały w Załukwi Sp. Halicz powołany  
ogólną mobilizacją do wojska austr. armji  
odszedł na front i od tego czasu nie ma o  
nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi usta-  
wowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża  
się na prośbę Natalii Bejzyk postępowaniu  
celem uznania za zmarłego zaginionego. Wia-  
domości o zaginionym należy udzielić sądowi  
lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeński-  
ego Pyłypow Mikula w Załukwi. Wasyla Bej-  
zyka wzywa się, by przed podpisaniem są-  
dem jawił się lub w inny sposób dał znać o  
swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę  
po dniu 15 marca 1922 wyda ostateczne  
orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Stanisławów, 10 lipca 1921. 9380

T. 185/20/3. Michał Bokła, syn Bart-  
łomieja urodzony w Tlustem dnia 17 wrze-  
śnia 1879, żołnierz obrony kraj. brał udział  
w bitwach na froncie włoskim i od jesieni  
1916 b. ak o nim jakichkolwiek wiadomości.  
Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi usta-  
wowe domniemanie z ust. z dnia 31 marca  
1918 Nr. 128 dz. u. p. przeto wdraża się na

prośbę Tekli Bokła rolniczki w Tlustem po-  
stępowanie celem uznania zaginionego za  
zmarłego i małżeństwa jego z Teklą Bokłą  
zawartego w Tlustem dnia 31 października  
1902 za rozwiązane. Wiadomości o zaginio-  
nym należy udzielić sądowi lub p. dr. Józef-  
owi Kimmelmanowi adw. w Czortkowie, któ-  
rego się ustanawia kuratorem i obrońcą wę-  
zła małżeńskiego. Michał Bokła wzywa się,  
aby przed niżej wymienionym sądem zjawił  
się lub w inny sposób uwiadomił o swem  
życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po  
dniu 1 listopada 1921 rozstrzygnie o uzna-  
niu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Czortków, 13 stycznia 1921. 9378 1—2

T. 472/21/6. Wdrożenie postępowania  
celem uznania za zmarłego. Orest Butel syn  
naturalny Głokerji ur. w Dmytrze dnia 1  
stycznia 1887 zarobnik ostatnio we Lwowie  
zamieszkały brał udział jako żołnierz austr.  
przy 4 bat. 30 p. w sierpniu 1914 i we-  
dle przeprowadzonych dochodzeń był na  
serbskim froncie w Moslewo w jesieni tego  
roku i miał umrzeć tam w szpitalu. W każdym  
razie od tego czasu ślad po nim zginął.  
Można zatem przyjąć, iż zajął warunki usta-  
wowe do mniemania śmierci po myśli  
§ 24 l. 2 ust. c. wzgl. bat. z 31 marca 1918  
L. 128 dz. p. p. Wobec tego na wniosek  
Marji Butel wdraża się postępowanie celem  
uznania wymienionej osoby za zmarłą a swiarku  
małżeńskiego zawartego na dn. 14 września  
1913 między wymienionym a wdowoskodawczy-  
nią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym  
należy udzielić sądowi albo adw. dr. Adol-  
fowi Prochowi we Lwowie, którego ustanawia  
się kuratorem oraz obrońcą węzła mał-  
żeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się  
jawił przed podpisaniem sądem o to życie  
lub w inny sposób dał znać o sobie. Po  
6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarzą-  
dzenia w Gazecie Lwowskiej, Sąd na ponowny  
wniosek wyda ostatecznie orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.  
Lwów, dnia 3 sierpnia 1921. 9364

T. 377/20/10. Zarządzenie postępowania  
celem rozwiązania małżeństwa. Po prze-  
prowadzeniu dochodzeń i postępowania edykta-  
nego na wniosek Wacławy Budzin udano  
orzeczeniem z 30 czerwca 1921 l. p. 9 za  
udowodnioną, że Franciszek Budzin w Pod-  
wołoczyskach z kwietnia 1885 syn Stanisła-  
wa i Anatasji maszynista kolejowy ostatnio  
we Lwowie zamieszkały zmarł dnia 21 sierp-  
nia 1917. Wobec tego na wniosek Wacławy  
Budzin wdraża się po myśli § 9 ust. z 16  
lutego 1883 Nr. 20 dz. p. p. postępowania  
celem uznania związku małżeńskiego między  
Franciszkiem Budzin a Wacławą Budzin we

Lwowie w dniu 18 listopada 1911 zawarte-  
go za rozwiązane a zarazem ogłasza się we-  
zwanie aby sądowi albo adw. dr. Czesławowi  
Nieduszynskiemu we Lwowie, którego usta-  
nawia się obrońcą węzła małżeńskiego udzie-  
lono wiadomości o zaginionym. Sąd orzeknie  
ostatecznie na ponowny wniosek po dniu 16  
września 1921 względnie po 3 miesiącach  
od ogłoszenia niniejszej uchwały w Gazecie  
urzędowej o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.  
Lwów, dnia 8 lipca 1921. 9363

T. 162/21/1. Paweł Samborski, syn Wa-  
syla, urodzony w Kopyczyńcach 4 września  
1885, wstąpił w sierpniu 1914 do służby  
wojskowej przy 20 pułku obrony krajowej  
austrjackiej i wedle zawiadomienia szwedz-  
kiego Czerwonego krzyża w Petersburgu  
miał umrzeć w Grudniu 1916 poczem wszel-  
ki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można  
przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego  
domniemania śmierci w myśl ustawy z 31  
marca 1918 Nr. 128 dpp. zarządza się na  
wniosek Katarzyny Samborskiej postępowanie  
celem uznania wymienionej osoby za  
zmarłą a małżeństwo zawarte dnia 3 listo-  
pada 1910 roku za rozwiązane, a zarazem  
ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wia-  
domości o zaginionym sądowi lub panu dr.  
Grażekiemu adwokatowi w Czortkowie, któ-  
rego ustanawia się kuratorem nieobecnego i  
obroncą węzła małżeńskiego. Pawła Sambor-  
skiego wzywa się, aby stawiał się przed pou-  
pisanym sądem lub w inny sposób dał znać  
o sobie. Po dniu 1 sierpnia 1922 sąd na po-  
nowny wniosek orzeknie ostatecznie o uzna-  
niu za zmarłego a małżeństwo za rozwią-  
zane.

Sąd okręgowy Oddział V.  
Czortków, 24 czerwca 1921. 9354 2—2

T. 7/21/3. Piotr Bodnarczuk z Iwana  
pustego, urodzony 19 lipca 1889, żołnierz  
95 pułku piechoty miał umrzeć wedle reznan  
zaprzysiężonych świadków 10 marca 1919 w  
Orusku na tamtejszym cmentarzu pogrzebani-  
nym. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że  
Piotr Bodnarczuk zaginął, zarządza się na  
wniosek Iwana Kuszniruka z Iwana pustego  
postępowanie celem udowodnienia śmierci  
Piotra Bodnarczuka a zarazem ogłasza się  
wezwanie, ażeby do dnia 1 sierpnia 1921  
albo sądowi albo p. dr. Dawidowi Kohnowi  
adw. w Czortkowie, którego ustanawia się  
kuratorem udzielono wiadomości o zaginio-  
nym. Po upływie tego terminu i po prze-  
prowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostate-  
cznie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział IV.  
Czortków, 23 marca 1921. 9353 2—2

## Zboża siewne ozime

z Ramienia Inspektoratu Okręgowego Pomocy Rolnej  
we Lwowie

sprzedają:

Bank rolniczy S. A. Lwów, Kopernika 20.

Związek ekonom. Kółek rolniczych Lwów, Mickiewicza 26.

Związek rolniczo-handlowy Lwów, Kopernika 9.

Syndykat rolniczy Lwów, pl. Marjacki 10.

Zgłoszenia w Inspektoracie bezprzedmiotowe.

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy Polesia  
w m. Brześciu nad Bugiem

ogłasza niniejszem

## KONKURS

na oddanie w dzierżawę cegielni w Gierszo-  
nach pod Brześciem na przeciąg 5 lat.

Ostateczny termin składania ofert w zapieczętowanych koper-  
tach z napisem: „Oferta na cegielnię w Gierszonach“ wyznacza się  
na dzień 19 września b. r., godz. 12 w poł., otwarcie kopert nast-  
ąpi w dniu 20 września, o godzinie 10-tej rano.

Przy ofertach należy załączyć kwit Kasy Skarbowej w Brze-  
ściu nad Bugiem o wniesieniu tytułem vadium 5 pre. od oszaco-  
wanej sumy.

Nie utrzymującemu się vadium zostaje zwrócone.

Wszelkich informacji udziela Dyrekcja w Brześciu nad Bugiem  
ul. 3-go Maja Nr. 29.

### Najskuteczniejszy środek przeciwko

osłabieniu i wycieńczeniu organizmu,  
niemoccy, małokrwistości, (anemji) brak-  
owi apetytu, złemu trawieniu i t. p.

### Pigułki Siłotwórcze

wyr. Lab. Farm.

„Ap. Kowalski“ w Warszawie  
ul. Miodowa 1.

Skutek, wprost zdumiewający, ujawnia się już po  
wzięciu pierwszego flakonu. — Ządać w aptekach  
i składach aptekarskich.

Hurtownia sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschod-  
nią Małopolską, f. „OZON“. Hurtownia Materiałów  
Aptekarskich, Lwów, Kołłątaja 8.

Dentysta dr. Lewandowski ord. od 9—6 pl.  
Helicki 7 II p.

### Konkurs.

Konkurs na posadę sekretarza i kontrolera  
miejskiego w Siryżowie.  
Wynagrodzenie w dle umowy.  
Reflektanci mają do pdań swych załączyć  
dokody ustawą przepisanej kwalifikacji.  
Termin wnoszenia podsn do końca wrze-  
śnia b. r.  
Zarząd miasta.

Kupujcie  
MILJONÓWKĘ!

Udzielona została dokument  
zwolnienia Nr. 813 wyst-  
awiony przez P. K. U. na nie-  
jednorocznego ożniomistrza 10  
P. A. C. Filipa Taubera, kand.  
praw zgubiony dnia 26 bm.  
względnie skradziony w tram-  
waju K. D.